Nr 152 Dnia 14 Lipca. Środa Dnia 2 (14) Lipca 1875 r.

**Prenumerata „Kur. War.“ wynosi w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
**Numer pojedyńczy** w Kantorze Redakcji kop. 5.
**Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

**Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie r. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
**Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: S. Bonawentury Kardynała.
Jutro: SS. Roz. Apostołów i Henryki C.
Piątek: *N. M. P. Szkaplerznej*
Sobota: SS. Aleksego Wyznawcy i Berty.

Wschód słońca o godzinie 3 m. 56
Zachód „ „ 8 „ 14

Długość dnia god. 16 minut 18
Ubyło „ „ „ „ 25

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: S. Szymona z Lipna.
Poniedziałek: S. Wincentego á Paulo
Wtorek: SS Czesława W. i Eliasza Pr.
Środa: SS. Praksedy P. i Daniela Pr

— Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejsze przedstawienie Kanclerza Państwa, o udzieleniu przez Najjaśniejszego Króla Niderlandzkiego, artyście fortepianiście Józefowi Wieniawskiemu, krzyża orderu Wieńca Dębowego, Najmiłościwiej raczył, 11 stycznia 1875 roku, dozwolić p. Wieniawskiemu przyjąć i nosić udzielony mu order. (D. W.)

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* Dla uczczenia jubileuszu 50-cio-letniej służby w oficerskich stopniach ś. p. Księcia Warszawskiego Hrabi Paszkiewicza Erywańskiego, Generał-Feldmarszałka Namiestnika Królestwa w d. 5 (17) października 1850 r. obchodzonego; Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich, złożył za zezwoleniem Rządu, w Banku Polskim kapitał w kwocie rs. 3,750 tytułem wieczystego funduszu przez tutejszą Gminę Starozakonnych z ofiar dobrowolnych zebranego, z przeznaczeniem rocznego procentu w summie rs. 150 na uposażenie jednej z panien niezamożnego stanu stałej mieszkanki m. Warszawy; w jednem roku starozakonnej, w drugim zaś chrześcijanki i t. d. po kolei, z zachowaniem pierwszeństwa dla córek wojskowych.

Przyznanie posagu ma następować corocznie w d. 5 (17) października, w razie zaś przypadającego w dniu tym uroczystego święta chrześcijańskiego albo żydowskiego, lub dnia Galowego, przyznanie posagu ma nastąpić w dniu najbliższym wyżej wymienionego terminu.

W roku bieżącym, z kolei przypada przyznanie posagu dla kandydatki wyznania mojżeszowego.

Współubiegające się o pozyskanie takowego posagu obowiązane najdalej do d. 19 września (1 października) r. b. wnieść do Rady Miejskiej podania na stemplu ceny właściwej z dołączeniami następujących dowodów:

1) Świadectwa Kancellarji Ober-Policmajstra m. Warszawy, że kandydatka i rodzice jej są zapisani do ksiąg stałych mieszkańców m. Warszawy.

2) Świadectwo dwóch właścicieli domów w Warszawie, o stanie ubóstwa i moralnem prowadzeniu się, poświadczone przez Kommissarza Policji właściwego uczą̨stku.

3) Metrykę urodzenia, na dowód, że kandydatka nie ma mniej jak lat 16, ani więcej nad lat 25 życia.

Przyznany posag, ulokowanym będzie w Banku Polskim na imię i rzecz uposażonej kandydatki, która do czasu pełnoletności pobierać będzie procenta od takowego, licząc od dnia 5 (17) października r. b. w assystencji opieki prawnej. Sam zaś posag wypłaconym zostanie, po złożeniu Radzie Miejskiej metryki ślubu przez nią zawartego, lub też, w razie niezawarcia związków małżeńskich, dowodu, że posiada 25 lat życia skończonych.

W razie śmierci przed spełnieniem powyższego warunku, lecz po przyznaniu posagu, takowy przejdzie na rzecz wylegitymowanych jej sukcesorów.

W razie braku któregokolwiek z wyżej wymienionych dowodów, podająca o ich uzupełnienie wzywaną nie będzie; lecz za niemającą prawa do uposażenia, uważaną zostanie.

Członek, Zarządzający czynnościami Rady *K. Puchalski.*
Sekretarz Rady *J. Magnuski.*

— B — Mamy przed sobą cztery ostatnie zeszyty „Biblioteki Warszawskiej“ (marcowy, kwietniowy, majowy i czerwcowy). Materjału w nich nagromadziło się zbyt obficie ażebyśmy go całkowicie przejrzeć mogli—poprzestajemy więc jak zwykle na krótkiej wzmiance o niektórych wybitniejszych pracach wypełniających główne rubryki Biblioteki.

Spotykamy się tedy najprzód z ustępem z dzieła niedawno zgasłego Kremera pozostawionego w rękopiśmie p. t. „System logiki.“ Wyjątek ten traktuje „o znaczeniu syllogistyki“ i jest niejako jej rehabilitacją w obec kołowacizny indukcyjnej, która wszelkie apriorystyczne myślenie nieledwie za obłęd umysłowy uważa. Wyborną przestrogą zakończa rzecz swoją Kremer. Niesłusznie jacy tacy, mówi nasz filozof, w obec sylogistyki zadzierają nosa, nazywając ją, staroświeckim rupieciem, lubo ta nauka na którą oni z góry się patrzą wielceby im się samym przydała, jakoż gdyby oni zachowali owe staroświeckie prawidła to i ich własne pisma i mowy odznaczyłyby się wyższą ścisłością i miałyby więcej systematyczności i ładu.

Niedokończony artykuł p. Seweryna Smolikowskiego o „religji pozytywnej“ Comte'a jasno streszcza katechizm czyli powszechną religję ludzkości, której twórcą był ojciec pozytywizmu francuzkiego; nie widzimy jednak dostatecznego powodu zajmowania czytelników rozbiorem tej „drugiej połowy“ działalności umysłowej Comte'a, nacechowanej jak wszystkim wiadomo pewnym chorobliwym nastrojem, kiedy i z pierwszej połowy zdrowszej i trzeźwiejszej nie wiele już dziś pozostało, a zasadniczy nawet pogląd traktujący „o trzech stanach ludzkości“ również do historji należy.

Wiele zajmujących danych zgromadził pan Adam Sierakowski w treściwej swojej pracy p. t. „Wyznania religijne w Indjach Wschodnich i wpływ jaki na nie wywarły rządy angielskie.“ Autor śledzi zmiany jakie cywilizacja nowoczesna wprowadziła do Buddyzmu i Brahmanizmu, stwierdza niezaprzeczony kształcący wpływ oświaty na pojęcia religijne w Indjach i przytacza między innemi ciekawy fakt powstania pod działaniem idei chrześciańskich zachodu nowej wiary *Brahmo-somodź* czyli *Brahmoizmem* zwanej, która jest przejściem z panteizmu Brahmańskiego do czystego teizmu z uwzględnieniem kodeksu moralnego chrześciańskiej ewangelji. Wedle nauki Brahmoizmu, potrójnie Bóg się objawia: 1) jako Bóg w naturze; 2) jako Bóg w historji upostaciowany przez bohaterów i wielkich ludzi, (największym z tych wielkich ludzi był Chrystus); 3) jako Bóg w naszej duszy czyli jako bozkie natchnienie w człowieku. Prorokiem nowej wiary stanowiącej niewątpliwie najwznioślejszy objaw życia duchowego dzisiejszych Hindusów — jest Keshub Chunder w Kalkucie.

Z dziedziny historji pan Edward Lubowski podał „Epizody z życia Nerona“, według Ernesta Renana, (zeszyty: marcowy i kwietniowy.) Nowych poglądów studjum to nie zawiera, ale odznacza się obfitością i różnostronnością charakterystyki, która stanowi cechę wybitną dzisiejszych monografji historycznych. Mnóstwo drobniutkich rysów zaledwie pod lupą rozpatrywanych, zaciekawić mogą i pobudzić do myślenia, lecz postać dziejowa traci przezto pełnię konturów, które tylko w pewnem oddaleniu w zupełnej przedstawiają się harmonji.

Nieocenionym skarbem, faktów, cyfer i danych statystycznych, jest praca pana Załęskiego „O stanie gospodarstwa wiejskiego i produkcji rolniczej w Królestwie Polskiem.“ Szkoda tylko że autor ograniczył się na zebraniu i uporządkowaniu surowego materjału i nie uznał za stosowne przemówić na podstawie tych ważnych danych do czytelnika gubiącego się w liczbach, żywszym językiem wniosków i przestróg ekonomicznych.

O przesileniu finansowem w Wiedniu nie mieliśmy dotychczas gruntowniejszego artykułu. Pan Aleksander Oskierko starał się brak ten zapełnić kreśląc studjum „Krach Wiedeński“ na podstawie dzieł niemieckich ten sam przedmiot trektujących. Taki sposób zaznajamiania publiczności z ważniejszemi kwestjami bieżącemi, używany jest z powodzeniem w „Revue des deux mondes“ i ma za sobą tę dogodność, że nie tamując oryginalności w piszącym, przedstawia zarazem stan i literaturę danej kwestji w pewnej chwili. Artykuł pana Oskierki napisany jest zdrowo, przystępnie i ze znajomością finansowych operacji, które czytelnikowi popularnie i zrozumiale wykłada.

W dziele literatury znajdujemy Pamiętnik pobytu w Ameryce Krystyny Narbuttówny. Pani Krystyna Narbuttówna, zdobyła sobie pewien rozgłos drukowanemi po różnych pismach w najrozmaitszej formie wspomnieniami z podróży swojej na drugą półkulę — ale jakim to się sposobem stało,—tego dotychczas nie potrafimy sobie wytłómaczyć. Opisując z kwaskowatym pessymizmem społeczność i instytucje amerykańskie, nie koniecznie jeszcze zdobywa się powagę Dixona. Do potępienia w czambuł całego narodu, potrzeba czegoś więcej aniżeli zaściankowej krytyki, potrzeba głębszego daru spostrzegawczego, wytrawniejszego sądu w ocenianiu stosunków ludzkich i dokładnej znajomości warunków, w których rozwija się dany naród. Wszystkiego tego nie znajdujemy w Pamiętniku pani Krystyny Narbuttównej, która w krucjacie swojej przeciwko *yankesom*, posługuje się nie faktami, nie obserwacjami, ale zużytemi komunałami, lub reminiscencjami przemycanych książek. Jeżeli ten Pamiętnik ma zastąpić wyborne Listy Horaina, szczerze zamiany żałujemy!

Kronika zagraniczna pozszywana jak zwykle ze streszczeń różnych książek, zawiera stosunkowo mniej tłomaczonych wierszy, aniżeli zwykle. Nie obyło się naturalnie i w tych czterech zeszytach bez wzmianki o Wedzie Werkowicza, tym razem w formie wycieczki przeciwko tym, którzy ośmieliliby się powątpiewać o autentyczności pieśni pasterzy z Rodopan; nie obyło się bez zestawienia Jana z Czarnolasu... zgadnijcie z kim... z Juljuszem Janinem! Po porównaniu Kochanowskiego z Wiktorem Hugo, jest to może najśmielszy polot wyobraźni kronikarskiej. Nie brak było nareszcie błędów korrektorskich szczególnie zawsze bogato rozsianych na stronnicach kroniki. Nie chcemy przypuszczać, ażeby kto inny prócz drukarza dopuścił się takich herezji jak utworzenie z jednego filozofa Kuno Fischera dwóch: Kuno i Fischera; jak nazwanie Hermholza Helmhulsem, Merimego Merinim lub twierdzenie, że Büchner napisał swoją „Kraft und Stoff“ po francuzku—ale w takim razie przyznać musimy, że Biblioteka niezbyt pilnego ma korektora.

W powieści króluje jak zawsze Kraszewski. Niestrudzony na tej niwie pracownik, wypełnił swoje przyrzeczenie i opowiadaniem z dziejów „Siedmioletniej wojny“ zaokrąglił cykl powieściowy, którego „Hrabina Cosel“ i „Brühl“ świetnemi były ogniwami. Do wybornej charakterystyki ludzi i stosunków w Saksonji za czasów panowania Augusta III-go — przybył z werwą nakreślony epizod z panowania Fryderyka Wielkiego. Postać gburowatej formy dzisiejszej potęgi pruskiej i obraz żołdackiego życia ówczesnego Berlina w zestawieniu z wytwornym Brühlem, z bezmyślną a brzemienną katastrofami wegetacją w Dreznie—zapowiadają w dalszem rozwinięciu pełne dramatyczności i historycznej prawdy sytuacje.

## Wiadomości miejscowe.

= Przed kilku dniami Sąd Appellacyjny rozstrzygał w 2-giej instancji proces bardzo ważnego znaczenia pod względem prawnym i moralnym. Oto jego historja. Przed dwudziestu kilku laty obywatel W. zawarł związek małżeński z hrabianką Z.— Stało się to w czasie petraktacji spadku po zmarłym niedawno hrabi Z. Do massy należał pomiędzy innemi, rozległy ale zaniedbany majątek w Płockiem, na którym obywatel W. od lat dwóch gospodarował, jako dzierżawca. Nie chcąc stracić poniesionych już nakładów, tenże W. ponabywał pojedyncze schedy na tym majątku od współsukcessorek żony, a pragnąc się zasłonić, jak utrzymuje, przed skutkami art. 841 kc. działy te pozornie ustąpił żonie. Po ukończeniu działu spadkowego pani W. zeznała akt notarjalny, w którym przyznaje, ze trzy folwarki: Będzymin, Rozwozin i Siemcichy zostały nabyte za pieniądze jej męża i są jego własnością, — swój zaś wniosek posagowy na rs. 45,000 obliczony, na tychże dobrach zahypotekowała. Przyznanie to potwierdziła testamentem w kilkanaście lat później sporządzonym, w którym z summy swej posagowej 6000 rs. zapisuje na rzecz klasztoru Urszulinek w Poznaniu, pozostałą zaś resztę przeznacza trzem swoim córkom.

Obywatel W. pozostawał w bezspornem posiadaniu rzeczonych dóbr przez lat dwadzieścia kilka, i doprowadził własną pracą i zabiegłością majątek do bardzo świetnego stanu. Przed rokiem najstarsza jego córka została żoną pana K., a wpół roku po ślubie wytoczyła wraz z mężem proces ojcu, o unieważnienie przyznania zmarłej matki jako pozornego i pokrywającego prawem zakazaną darowiznę, uznanie trzech wyżej wymienionych folwarków, za należące do spadku po pani W. i o nakazanie działu tego majątku pomiędzy pozostałe dzieci.

Trybunał w Płocku rozpoznając powyższy spór, dwa mniejsze folwarki do spadku zaliczył, zaś Sąd Appellacyjny do żadania powodów przychylił się w zupełności.

Obywatel W. zaniósł skargę do Senatu.

Mylnem jest, co w niektórych gazetach doniesiono, jakoby powódce zasądzonem zostało od pozwanego 200,000 rubli, gdyż tego wcale nie żądała. Przeciwnie, gdyby nawet wyrok ostatniej instancji zapadł na jej korzyść, pozostanie jeszcze zawiła kwestja działu pomiędzy cztery głowy, (ojciec ma prawo do $1/4$ na dożywocie), i obrachunek z dwudziesto-kilko letnich wkładów i meljoracyi.

= Był człowiek, który się zakochał w automacie, umiejącym tylko kichać, cerować pończochę i powtarzać dwa wyrazy.

Rzecz nie jest nieprawdopodobną. Kilku blizkich naszych znajomych urządziło się w podobny sposób. Hoffman z tego tematu zrobił nowellę, pełną tajemnicy i smutku.

Pan J. Nuiter osnuł na nim libretto do buffy Offenbachowskiej, która pod nazwą „Księżniczki Trebizondu“ stała się wczoraj zachwytem mnogiej rzeszy Eldoradowych widzów.

Tkance libretowej niepodobna odmówić werwy. Przenika ją na wskroś wesoła, pustacka fantazja, dla

której życie trochę snem, trochę żartem a trochę piosenką przy kielichu. Znać jednak, że kierował nią artysta prawdziwy, co nie dozwolił tej swojej rozbrykanej muzie przekroczyć granicy dzielącej sztukę od karczemnego wyuzdania. Dowcip nie wywołujący niesmaku u ludzi dobrze wychowanych i nie drażniący prostaczych instynktów, to rzecz rzadka w Offenbachowskich wyrobach. Przyklasnąć jej trzeba tem szczerzej.

Zasługa tego śmiechu, którym trzęsły się wczoraj ogródkowe ławy, nie spoczywa na autorach w zupełności. Misterna robota tłómacza musi być także wziętą w rachunek. Afisz nie raczył go wymienić, ale już po pierwszych piosneczkach poznaliśmy z kim mamy do czynienia. *Ex ungue leonem.* Takiej swobody języka, takiej oryginalnej barwy w zwrotach takiej lekkości wiersza i dosadnej śmiałości rymów, z licznej czeredy tłomaczów librettowych mógł się dopuścić jeden tylko Anczyc. I doprawdy, wdzięczni mu jesteśmy, że nas uwolnił od tej nieznośnej poezji operowej, a raczej operatorskiej, gdzie *czas* nieubłaganie rymuje z *wraz*, a po *kocham ciebie* musi być mowa o *miłości niebie*. Przy takich wierszach dostają kolek uszy delikatniejszej natury.

Wypadałoby teraz powiedzieć słówko o muzyce....

Szanowni czytelnicy! raczcie się w tym względzie porozumieć z p. dyrektorem i członkami miejscowej orkiestry. Co do nas, nie chcemy brać na swoje barki odpowiedzialności. Mógłby się na nas obrazić Offenbach. Gdybyśmy go posądzili o fałszywe komponowanie, mogłaby się obrazić orkiestra, na zarzut fałszywego wykonywania Offenbacha. Raczcie osądzić sami po ścisłej rozwadze.

Cofamy się również przed rozstrzygnięciem kwestji, czy p. Józef Prohazka dla tego nie domawiał wierszy w piosneczce o gazeciarzach, że ich nie umiał, — czy też dla tego nie umiał, że nie domawiał. Zresztą jesteśmy zdania, że kto z dumnych wyżyn teatru Wielkiego zstąpił na doliny Eldoradowe, temu wolno filozoficznie patrzeć na sprawy tego świata.

Ale pora już, abyśmy zagrali rolę uprzejmego i dobrze wychowanego recenzenta. Więc powiemy pannie Manowskiej, że śpiewa ładnie a jeszcze ładniej wygląda, ku wielkiemu utrapieniu pewnego mego kolegi z krzeseł. Głos jej metaliczny i rozległy wróży świetną przyszłość, jeżeli będzie kształconym. Pani Micińska śpiewa poprawnie, według dobrej metody, cieniuje frazy bez zarzutu, a modulacje jej mile wpadają do ucha. P. Koziołowski będący wcale przyjemnym tenorem, zadziwił nas wczoraj grą wesołą i ożywioną.

Pierwszeństwo jednak pod względem gry przyznać potrzeba pannie Manowskiej, oraz pp. Idziakowskiemu i Jasińskiemu, których swobodny i szczery humor szczęśliwie illustrował sytuacje operetty.

Chóry imponowały liczbą i świetnością kostiumów. Wystawa w ogóle bardzo pokaźna, dowodzi, że panowie Teksel i Choromański nie żałują pieniędzy zapracowanych na sztuce i w zakresie swych środków robią, co mogą. Więcej też wymagać trudno.

= Z Piotrkowa donoszą nam, iż w d. 7 lipca r. b. odbyło się tam uroczyste poświęcenie kaplicy cmentarnej nowo-wzniesionej kosztem jednego z obywateli Piotrkowa p. Burgharda. Cerremonii poświęcenia dopełnił Jego Excelencja Ks. Kuliński Biskup Kielecki, w assystencji licznego duchowieństwa i tłumnie zebranej publiczności.

Główną ozdobą wnętrza kaplicy stanowi ołtarz w stylu gotyckim, mający około 18 stóp wysokości z marmuru karraryjskiego na tle rownież marmurorowem czarnym. W ołtarzu jest figura Chrystusa na krzyżu. Całość tego dzieła tchnie poważną myślą.

Jestto jedna z piękniejszych prac w naszym kraju w dzisiejszych czasach, a wyszła ona z pod dłuta artysty rzeźbiarza p. Bolesława Syrewicza.

Jego Exc: Ksiądz Biskup, w przeciągu trzech dni swojego tamże pobytu, bierzmował 2,977 osób. Przygotowanie tyle osób do Sakramentu bierzmowania było nad siły miejscowych Kapłanów: tak dalece, że nawet 11tu Księży przybyłych do spowiadania, zaledwie wystarczyć mogło potrzebie religijnej.

= W Nrze 133 „Dziennika Warszawskiego,“ ogłoszony został Traktat dotyczący ustanowienia powszechnego związku pocztowego, zawarty pomiędzy Rosją, Niemcami, Austro-Węgrami, Belgją, Danją, Egiptem, Hiszpanją, Stanami Zjednoczonemi Ameryki Północnej, Francją, Wielko Brytanją, Grecją, Włochami, Luksemburgiem, Norwegją, Niderlandami, Portugalją, Rumunją, Serbją, Szwecją, Szwajcarją i Turcją.

= Z powodu zamykania półrocznych rachunków w Banku Polskim, czynności tego Banku wyjąwszy operacji wekslowych począwszy od dnia 1-go sierpnia przez dni dwadzieścia będą zawieszone, o czem pośpieszamy uprzedzić osoby interesowane, mające jakie czynności tamże do załatwienia.

= Z dniem 1-ym b. m. otwartą została bezpośrednia ekspedycja towarów między Łodzią a stacjami drogi żelaznej Brzesko Kijowskiej. Uproszczenie to w biegu pociągów wpłynie bezwątpienia na powiększenie się ruchu tranzytowego, utrudnionego obecnie tak samym rozkładem jazdy jak i istniejącemi w tej mierze przepisami.

= Dnia 13 lipca 1624 r., założoną została pierwsza drukarnia w Warszawie. Więc tedy z dniem wczorajszym, jako również 13 lipca, upłynęło od owego czasu 251 lat.

= Na Rynku Nowego-Miasta znajduje się jeden tylko chodnik gładki, położony od rogu ulicy Freta Wązkiej, ku uliczce Starej, mało komu znanej, tuż obok zabudowań PP. Sakramentek. Inne chodniki przypominają nam czasy marszałka Bielińskiego.

Otóż robią nam zapytanie, dla czego jedyny ten chodnik zwykle założony jest worami mąki lub kaszy, które trzeba omijać lub schodzić na ulicę.

Zachodzi również drugie pytanie. Jeżeli komu wypadnie przechodzić przez chodniki ulic zamieszkanych przez starozakonną ludność, jakim sposobem ten nieszczęśliwy przecisnąć się zdoła pomiędzy obojej płci handlarzami, faktorami oraz ich pomocnikami, z których jedni siedzą sobie najwygodniej na stołkach, a drudzy zastępują drogę nie dając ruszyć ani kroku z miejsca.

Dla nieszczęśliwych przechodniów jestto powtórna edycja niewoli egipskiej z obostrzeniem dla zmysłów słuchu i powonienia.

= Że też to nie znajdzie się jaki przedsiębiorca, któryby stanął do konkurencji z restauracją w parku pragskim! Toć zakład ten korzystając widocznie z praw... monopolu, nic sobie już z publiczności coraz liczniej park odwiedzającej nie robi i na każde danie po pół godziny czekać jej każe, a czas to pieniądz przecież!

= Przepowiednią cieplejszych dni być może ten znany powszechnie fakt, że pająki snują pajęczynę w oczekiwaniu liczniejszych much, a więc gorącej pory, podczas której te owady w znacznej krążą ilości.

= Onegdaj jakiś przejeżdżający przedsiębiorca wysyłał koleją Terespolską do Odessy znaczny transport ptaków amerykańskich zakupionych w Hamburgu.

Pełne klatki kolibrów, piękne w rozmaitych gatunkach i kolorach papugi i t. p. ściągnęły wielu ciekawych, między którymi znaleźli się i amatorowie płacący np. po 8 rubli za sztukę.

W blizkiem sąsiedztwie z ptastwem pomieszczoną była kolekcja szczurów brazylijskich, te jednakże nie spotkały nabywców.

= W ciągu roku 1874 spełniono w Warszawie zabójstw na nowo-narodzonych 12; na innych osobach 3, w ogóle 15; w porównaniu z r. 1873, mniej o 16.

Odebrało sobie życie: mężczyzn 14, jedna kobieta; mniej niż w r. 1873 o 9 osób.

Zmarłych nagle było 330 osób, od r. 1873 więcej o 73 osób; w tej liczbie: z chorób męż. 155, kobiet 119, z pijaństwa męż. 31, kobiet 22, z niewiadomych przyczyn męż. 3. Ciał martwych znaleziono 9.

Z powodu różnych wypadków utraciło życie osób 54, więcej o 5 osób jak w r. 1873, a mianowicie: spadło z wysokości i zadusiło się: męż. 12, kobiet 3; spaliło się męż. 1, kob. 1, umarło od zagorzenia męż. 5, kob. 1, zmarzł jeden człowiek, utonęło męż. 10, kob. 3, umarło w skutek innych wypadków męż. 14 kob. 3.

W tymże roku 1874 w 172 zakładach naukowych w Warszawie, uczących się płci obojga było 20,771 osób, w porównaniu z r. 1873 więcej o 1,764 osób; na ogólną liczbę ludności miasta, procent uczących się wynosi 13,7.

W ciągu zeszłego roku przybyło do Warszawy cudzoziemców: lądem 10,793 osób i rzeką Wisłą 15,262, w ogóle 26,055 osób, a mianowicie: z Ameryki 97, Azji 12, Anglji 294, Niemiec 8,588, Francji 477, Austrji 16,107, Włoch 155, Hiszpanji 3, Portugalji 1, Szwajcarji 194, Belgji 71, Danji 5, Holandji 15, Szwecji i Norwegji 18, Turcji 4, Grecji 6 i Serbji 8.

Przybyło z cesarstwa i powróciło z zagranicy poddanych ruskich 31,743, w ogóle przybyło do Warszawy osób 57,798. Liczba ta według stanów dzieli się jak następuje: Urzędników 390, obywateli 3,895, wojażerów 2,997, artystów 230, guwernerów 350, guwernantek 520, kupców 3,742, handlujących 2,879, kommissantów 2,915, fabrykantów 1,598, rzemieślników 5,611, służących 6,257, furmanów 1,135, wyrobników 5,945, szyprów 1,703, flisów 17,252 i dymissjonowanych niższych stopni 379.

Wyjechało zaś za granicę i do Cesarstwa osób 38,456.

= Mirza-Achmed-Chan, minister wojny i adjutant J. C. M. Szacha Perskiego, o którego przejeździe przez Warszawę donieśliśmy wczoraj, bawił w naszem mieście kilka godzin zaledwie. Przybywszy bowiem rannym pociągiem koleją Wiedeńską, o godzinie 2ej po południu koleją Terespolską udał się do Moskwy.

Minister Mirza jest człowiekiem wysokiej intelligencji—wykształcony w Paryżu, używany jest przez rząd swój do stosunków z zagranicą.

= Wczoraj w „Tivoli“ artyści opery włoskiej wystąpili po raz ostatni podobno z..... Verdim, dla odmiany, (Violetta—Trubadur), i jedną z trudniejszych jego kreacji: Rigolettem.

Z powodu zapewne oziębionej temperatury publiczność niezbyt licznie przybyła do ogródka.

Wilgoć i zimno nie pozostało również bez wpływu na głos pana Caroselli, pani Caroselli i kilku artystów śpiewających pomniejsze partje. Pan Turini (baryton), i pani Bellazio (kontr-alt.) śpiewali bez zarzutu, wywołując obfite oklaski zgromadzonej publiczności.

Krążą wieści, jakoby trupa p. Caroselli miała się produkować kolejno na scenach i innych teatrzyków ogródkowych w Warszawie.

= *(Art. nad.).—Panie Redaktorze!* W kronice zagranicznej w dodatku do Nr 143 Kurjera Warsz. wyczytałem, że skóra którą obszyty był kapelusz zaprawiona była farbą wywierającą szkodliwy wpływ na ciało ludzkie, wskutek czego pewien nabywca kapelusza uległ chorobliwym następstwom.

Ale na co nam zagranicy.

Przed paru tygodniami kupiłem u kuśnierza przy ulicy Nowo-Senatorskiej czapkę, w której skórka nadzwyczaj silną wydzielała farbę. Siwe włosy przybrały barwę żółto-zieloną której dotąd niczem zmyć nie jestem w stanie i jak sądzę wypadnie mi zebrać włosy do samego ich korzenia, a i wtedy pytanie, czy farba i tam nie sięgnęła.

Z czoła i skroni po długiem myciu zeszła nareszcie. Pan kuśnierz odmienił mi skórkę—wszakże spotkałem kolegę, który przed paru dniami takimże uległ następstwom, kupiwszy w rzeczonym składzie czapkę.

Doświadczenie na mnie zrobione, powinnoby zniewolić właściciela składu czapek, do zaniechania używania nadal owej skóry a nawet usunięcia jej koniecznie z tych czapek w których się już znajduje.

*E. C.*

= Oprócz pp. Królikowskiego, Rapackiego, Leszczyńskiego i Tatarkiewicza otrzymał jednomiesięczny urlop p. Szymanowski, oraz p. Wolski, który w tych dniach wyjeżdża za granicę. Pan Szymanowski przez czas urlopu używać będzie spoczynku w Warszawie. Z artystek oprócz pani Modrzejewskiej wyjechała za granicę panna Romana Popiel. Znajdują się również na urlopie panie: Niewiarowska, Ostrowska i panna Marja Mazurowska.

= Jeśli mieszczaństwo warszawskie i klasa warsztatowa mają swoje ogródki, słuszna więc i sprawiedliwa aby „śmietanka“ nasza zakosztować mogła ogródkowych rozkoszy.

Tego samego zdania była pani Keller rozbijając swoje namioty w Dolinie Szwajcarskiej szumiącej jeszcze echem orkiestry Fliegego.

W dniu więc wczorajszym letni salon Warszawy został ogródkowo umeblowany i na malutkiej scence zadźwięczała pusta piosnka „Córki pani Angot“, przyjęta oklaskiem cale miniaturowej publiczności.

= Z powodu przewożenia wojska, udającego się z obozu warszawskiego do miejsc przeznaczenia, na kolejach warszawsko-terespolskiej i petersburskiej czuć się daje wielki brak wagonów towarowych. Niedogodność ta jednak w bieżącym jeszcze tygodniu ma być usuniętą.

= Mimo chłodnego wczoraj wieczoru, teatrzyk w Antokolu na Pradze miał kilkuset spektatorów a między tymi wielu warszawian. Grano poważny melodramat „Waryatka.“ Ręczyć prawie można za powodzenie w Antokolu, jeżeli p. Jaworowski dyrektor tego teatru, nie łzy wyciskać dramatem, ale rozweselać zechce lżejszemi utworami różnolitą Pragską publiczność.

= Fakt defraudacji ze strony pewnego kantorzysty, o którym wczoraj wspomnieliśmy, potwierdza się niestety!

Nadużycia dopuszczono się w kantorze wekslowym p. M., który kilkakrotnie pobłażał mniejsze wykroczenia. Niepoprawny młodzieniec przywłaszczył sobie w końcu kilka tysięcy rubli, otrzymane z zastawu papierów publicznych.

Wspólnikiem i doradcą owego kantorzysty był jeden z oficjalistów domu handlowego p. S.

= Zapowiadana oddawna opereta Hervego i Nargeota p. n. „Co to jest miłość“, wystawioną ma być na pewno w przeciągu dwóch tygodni. Pan Chodźko zamierza ją wystawić z wszelką możliwą starannością. Z rzeczonej operety, w której główniejszy udział przyjmą z panem Chodźko, panny: Wojakowska i Mellerowicz, rozpoczęły się już pamięciowe próby.

= Biuro kontroli drugiej kolei żel. Warszawsko-Wiedeńskiej i Warsz.-Bydgoskiej, mieszczące się dotąd dla braku miejsca na dworcu, w domu prywatnym przy ulicy Marszałkowskiej, z chwilą ukończenia nowego gmachu na stacji kolei, zostało pomieszczone w lokalu 2-go piętra tegoż gmachu.

= W czasie obecnej rumacji w jednym z domów przy ulicy Kościelnej, uronione zostało pudełko z zegarkiem i kosztownościami. Obca służąca znalazłszy takowe wręczyła je swej pani, ta zaś poszkodowanej. Godnem jest uwagi, że przedmioty tak kosztowne znalezione zostały w piwnicy na nowem mieszkaniu. Jakim sposobem się tam dostały—nie wiadomo.

= (*Art. nad.)—Szanowny Panie Redaktorze!*— Wiadomość podana w numerze 151 twego pisma o koncercie odbytym d. 11 b. m. w Mrozach jest niedokładną, gdyż główną przyczyną niepowodzenia koncertu było niewłaściwe znalezienie się jednego z obecnych, który niepotrzebnym epitetem obraził osobę mającą w koncercie brać udział.—*Stały prenumerator.*

= Z soboty na niedzielę do domu nr. 34 przy ulicy Marszałkowskiej wcisnął się zuchwały rzezimieszek.

Po godzinie pierwszej w nocy, gdy lokatorów tegoż domu Morfeusz miał w swem objęciu, wdarł się ów łotr wybiwszy okno do kuchni, otworzył rygle i dalej do pomieszkania. Zaczął plądrować.

Więc nasamprzód schwycił za dwa srebrne lichtarze i mnóstwo drobnych rzeczy, potem upodobał sobie... warkocze pani domu, wreszcie zachciało mu się kluczy, za pomocą których dopieroby mógł sobie otworzyć źródło zdobyczy.

Potarł więc zapałkę i zbliżył się z największą czelnością do łóżka gospodyni sądząc, iż pod poduszką znajdzie klucze... Światło i szelest zbudziły śpiącą... zapytała „kto tam"—odpowiedź „swój" widocznie jednak nie dość ją uspokoiła głośnym bowiem krzykiem zawezwała męża o pomoc... Zaalarmowany mąż zerwał się z łóżka i schwycił uciekającego do kuchni. Śmiałek uzbrojony był w dwa wielkie noże.

Związanego odstawiono do cyrkułu, gdzie się okazało, iż napastnik przed trzema tygodniami opuścił roty aresztanckie w Modlinie.

Uznać tu należy przytomność owej pani i rzetelną jej męża odwagę!

= Z powodu wyjazdu pana Rapackiego na urlop obowiązki reżysera dramatu i komedji zastępczo objął w dniu wczorajszym p. Stolpe.

= W d. 11 b. m. na tutejszej stacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, stróż Stanisław *Słabnicki*, wypadkowo przez pociąg gospodarczy przejechany, na miejscu śmierć poniósł.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" od J. P. kop: 60 na włóczkę do dywanu do kościoła Świętej Trójcy na Solcu, rs. 6 od p. Ciborowskiego na ogród zoologiczny.

— Dwie pary rękawiczek znalezione dnia 13 b. m. na ulicy Nowo-Senatorskiej, za udowodnieniem odebrać można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego".

— Za lustro znajdujące się w naszej Redakcji, ofiarował pan C. rs. 25.

— Zarząd Warszawskiego oddziału Ruskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami uprzedza osoby interesowane, iż ogłoszony wczoraj dzień 2 (14) b. m. na zwyczajne zebranie Towarzystwa, odłożony został na czwartek, t. j. 3 (15) b. m. na godzinę 6 i pół po południu.

— W tych dniach straszna zbrodnia popełnioną została w Odesie. Niejaki Suszkiewicz zarżnął swą żonę i pięcioro dzieci.

O zbrodni tej dowiedziano się dopiero dnia następnego, gdy służąca nie mogąc się dostać do mieszkania, dała znać policji. Pierwszą ofiarą padła żona. Zarżnął ją mąż wraz z dzieciem, śpiącem przy piersi. Następnie również zarżnął najstarszą trzynastoletnią swą córkę, która widocznie broniła się. Otrzymała ona kilka ran, włosy jej silnie rozrzucone, ubranie i pościel w nieładzie.

Jeden z chłopców zabitym został także nie od razu; ojciec zadał mu śmierć podwójnem uderzeniem w ucho. Ostatni chłopczyna był niedorżniętym, — przyprowadzony do przytomności wołał litośnie: Ojczulku, boli! boli! już ja więcej nie będę. Sam zaś ojciec nieszczęsnej owej rodziny, wystrzałem z pistoletu dopełnił aktu tragicznego.

Tym sposobem nikt nie pozostał, coby mógł opisać tak straszliwą zbrodnię.

Po zbadaniu na miejscu okazało się, że jedną z najbliższych przyczyn zbrodni, była straszna nędza. W dwóch pokoikach zajmowanych przez ową rodzinę, nie znaleziono nic takiego, coby przedstawiało jakąkolwiek wartość. Nie dosyć że nie było i grosza, lecz nawet nieznaleziono bielizny czystej dla pochowania trupów.

## Kronika zagraniczna.

✕ Dnia 10 b. m. pochowano w Dreznie zwłoki tamże zmarłego Karola-Aleksandra Hofmana, męża znakomitej autorki naszej Klementyny z Tańskich. Ś. p. Karol urodził się na Mazowszu 1798 r. na uniwersytet uczęszczał w Warszawie na wydział prawny—poświęcał się także pracom literackim, wydawał przez czas jakiś pismo pod tytułem „Polska Temis" prócz tego wydał dziełko „Drezno i jego okolice," „Historja upadku domu Sobieskich" i wiele innych—ś. p. Karol Hofman powtórnie ożeniony z Matyldą z Duninow Jordan wdową, miał jedyną córkę, która go o kilka miesięcy w 22 wiośnie życia poprzedziła do wieczności. Był to cios który ostatecznie złamał to życie pełne cierpień i boleści.

† Ś. p. Emilja z Denthów **Sperling**, żona fabrykanta wag, przeżywszy lat 48 po długiej chorobie opatrzona ŚS. Sakramentami, zeszła z tego świata w d. 13 b. m. Pozostały w smutku mąż z Krewnymi zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok zmarłej, z kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej przy ulicy Mylnej na Cmentarz tegoż wyznania w d. 16 b. m. t. j. w Piątek o godzinie 4-ej po południu odbyć się mające. —10509—1—1

## Ostatnie Wiadomości Polityczne

Wczorajszy telegram z Wiednia zmniejsza rozmiary ruchu hercegowińskiego, który dzienniki przedstawić chciały jako polityczne powstanie ludności chrześcijańskiej przeciwko Turkom, powstanie faworyzowane przez Austrję. Może być, iż prócz odmówienia podatków co innego jeszcze w ruchu wystąpiło: pierwotne jednak doniesienie *Standarda* londyńskiego było w każdym razie przesadzonem —i na sprostowanie zasługiwało.

Dzisiejszych nowości bardzo mało. Jedyną prawie obudzającą żywsze zajęcie jest podana w telegramie z Madrytu o dalszym pochodzie a jak się telegram wyraża ucieczce Dorregaraya z pod Barbastro na północ Arragonji. Kabecylla d. 9 b. m. minął Rodillac i skierował się na Benasque w Pireneach, bardzo już blizko granicy francuzkiej. Brygada Delatre odparła oddział z 1000 karlistów chcących się połączyć z Dorregarayem

Quesada po wejściu do Vittorii tydzień temu, zaczął zajmować zaraz stanowiska w okolicy i po paru dniach obsadził Salvaterra. Dotychczas jakoś wszystko idzie pomyśli Alfonsistom — z tego jednak co już dokonano, wyprowadzać można wróżby korzystne dla rządu madryckiego co do blizkiego powalenia karlistów w Nawarze.

Ostateczne nadanie mocy prawnej projektowi urządzenia uniwersytetów nastąpiło onegdaj. Nowe prawo uświęca zasadę jak najszerszej wolności nauki i oświaty.—Poprawka p. Lucyana Bruna przyjętą została 336 głosami przeciwko 331. — Nadaremnie w ostatniej chwili jeszcze dep. Lepetit usiłował powstrzymać prąd udzielności jaką prawodawca nadaje społeczeństwu w sprawie wykształcenia umysłowego. Poprawka jego dopomina się przyznania państwu wyłącznego prawa nadawania stopni uniwersyteckich.

## Depesze telegraficzne.

*Warszawa, dnia 14 lipca, godz 12 w południe.*

*Konstantynopol* 13-go. — Dzienniki ogłaszają budżet już zatwierdzony. Sprawozdanie rady ministrów uwydatnia ciągle coroczne wzrastanie dochodów od 5 do 6%. Zmniejszenie kredytów budżetowych (wydatków) jest niemożliwem, w skutek tego trzeba równowagę ustalić przez pomnożenie źródeł pomocniczych.

Należą tu: podatek od patentów, nowa taryfa celna, zawarcie nowego traktatu handlowego z Persją. Prawidłowa wypłata długu publiczna zapewniona. Sprawozdanie kommissji budżetowej ustanawia wysokość dochodów według przecięciowej kwoty z ostatnich lat 5.

*Bukareszt* 13go.—Senat uchwalił ostatecznie znaczną większością głosów koncessję na budowę dróg żelaznych. Izba deputowanych zatwierdziła konwencję handlową z Austro-Węgrami.

*Berlin* 13go.— Bank pruski podniósł stopę procentu dyskontowego na 5, lombardowego na 6%.

*Paryż* 3go. — Depesze z pod Pirenejów oznajmiają zwycięzki pochód alfonsistów ku wąwozom Amezcuas (na granicy Alawy i Nawarry). Karliści, zupełnie zdemoralizowani, opuszczają Renteria, Hernani, cofają artylerję z Santiagomensi. (?) Panuje mniemanie, że Dorregaray będzie musiał schronić się do Francji.

## ARKADYJSKA AKADEMJA.

Do liczby członków arkadyjskiej akademji w Rzymie zaliczoną została w 1863 roku Deotyma (Jadwiga Łuszczewska).

To literackie towarzystwo noszące nazwę *Academia degli Arcadi* powstało w roku 1690 staraniem Graviny, prawnika królowej Krystyny Szwedzkiej, oraz poetów, artystów i miłośników sztuk pięknych, w celu podniesienia upadającej wówczas poezji. Prawa czyli statuta tej akademji ułożone były na wzór rzymskich dwunastu tablic.

Pierwsi członkowie arkadyjskiej akademji składali się z poetów obojej płci, przybierając imiona z greckich pasterzy. Posiedzenia akademji odbywały się pod gołem niebem i bywały bardzo liczne z początku.

Pierwszym prezydentem akademji był Crescimbeni, który wydał zbiór poezji pióra samych członków, z biografiami tychże członków.

Podobne towarzystwa w krótkim czasie powstały w Bolonji, Pizie, Siennie, Ferrarze, Wenecji i wielu innych miastach włoskich.

Od roku 1726 akademja Arkadów miewa swe posiedzenia w uroczystych chwilach na Kapitolu, albo w salach archiwum (Sevbatajo), albo też w lasku *Parrasio*. Posiedzenia mają miejsce we czwartek.

Akademja wydaje pismo miesięczne tworzące cztery tomy na rok, pod tytułem: *Giornale Arcadico*, mieszczące w sobie znakomite rozprawy.

W roku 1824 członkiem honorowym akademji był papież Leon XII a w r. 1850 był nim Ludwik Napoleon prezydent ówczesnej rzeczypospolitej francuzkiej.

Podług zwyczaju przyjętego w akademji nadawania nowo-wybranym członkom imion greckich pasterzy lub pasterek, nasza utalentowana poetka otrzymała imię: *Eurilla Citeria.*

Dyplom akademji jest wielkiego formatu odpowiedniego do dyplomów innych akademji i ma na czele lirę Orfeusza, ową sławną lirę na harmonijny głos której, wstrzymywały się w biegu nietylko najdziksze zwierzęta, ale zatrzymywał się prąd rozhukanych rzek a drzewa i skały miejsca zmieniały. Tekst dyplomu jest w języku włoskim.

Oprócz oceny zasług zaliczonych do grona arkadyjskiego, dyplom opatrzony jest dwiema pieczęciami: jedną wielką, przedstawiającą w laurowym wieńcu lirę Orfeusza, a drugą mniejszą, kustosza głównego akademji: *Ortodico Calcideuse Custode generale di Arcadia*, którego i własnoręczny podpis tam się znajduje.

Na oddzielnym zaś arkuszu dołączoną jest ustawa Arkadów w języku łacińskim.

### SZARADA.

*Drudzy czwarci* nie mają całego
Gdy w namiętnym zapędzie
*Druga* nałogowa przedmiotem ich będzie,
A gdy są czasem *pierwsi drudzy trzeci*
To na swój honor nieraz przysięgają
Że nie chcą wiedzieć *co druga*. Oj dzieci!
Po tygodniu niemając przysiąg swych na względzie
Do *drugiego z piątem* chętnie powracają.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Doniesienie.*)

Pensja wyższa żeńska istniejąca w mieście Płocku pod Nr 311 przy ulicy Missyonarskiej, przeniesioną zostanie z początkiem przyszłego roku szkolnego, do domu W. Malce przy ulicy Warszawskiej. Lekcje przygotowawcze rozpoczną się dnia 1-go Sierpnia, a kurs nauk o zwykłym czasie. Uczennicom zapewnia się konwersacja w językach zagranicznych, tudzież lekcje tańca, śpiewu i muzyki.

Przełożona Pensji

## Cecylja Linda.

1—3 —10476—

---

# Leczniea druga

### dla przychodzących chorych

### ulica Nalewki Nr. 7.

**(naprzeciwko ogrodu Krasińskich)**

Zajmują się w niej następujący lekarze.

Od 10—11 codziennie **Dr. Z. Kramsztyk.** Ordynator kliniki ocznej, **chorobami oczu,**

Od 11—12 codziennie **Dr. W. Kosmowski.** Lekarz asystent w szpitalu Ś. Ducha. **Chor. wewnętrznemi,** (a specjalnie wieku dziecinnego).

Od 11—12 we Środy i Soboty **Dr. B. Taczanowski,** ordynator szpitala Ś. Jana Bożego, **choroby uszów.**

Od 12— codziennie **Dr. E. Klink,** ordynator kliniki syfilitycznej i skórnej. **chor. wenerycznemi i skórnemi.**

Od 12—1 we Wtorki, Czwartki i Soboty, **Dr: Hering, chorobami krtani i gardła** (laryngoskopja).

Od 1—2 codziennie **Dr. K. Nusbaum chor. wewnętrznemi.**

Od 2—3 codziennie **Dr. S. Kondratowicz, chor. kobiet.**

Od 3—4 codziennie **Dr. S. Wojno.** Ordynator kliniki chirurgicznej szpitalnej, **chor. zewnętrznemi** czyli **chirurgicznemi i zębów.**

Od 5—6 codziennie **Dr. W. Grosstern,** ordynator kliniki terapeutycznej szpitalnej, **chor. wewnętrznemi.**

Porada lekarska udziela się po nabyciu biletu ceny 25 kop. obok innych udogodnień dla chorych, codziennie od 11—12 odbywa się **szczepienie ospy ochronnej.** 1—3—10250—

---

# Czarne Porzeczki

## na konfitury i nalewki

dostać można w Handlu

## Braci Wróbel

na Krakowskiem-Przedmieściu i w Altanie w Ogrodzie Saskim

**Garniec rs. 1. Funt kop. 20.**

Upraszą się osoby, które zamówienia porobiły, aby zechciały się pośpieszyć po odbiór, albowiem takowe długo trwać nie będą. 1—0 —10503—

---

Upraszam W-ych Panów dłużników, aby raczyli należytości mnie przypadające przesłać do dnia 19 b. m. pod adresem **Hotel Polski Nr 20,** w przeciwnym razie zmuszony będę publicznie wystąpić.

## Józef Witkowski,

1—3 —10506— Krawiec z Poznania.

---



**sprzedaż** — **najęcie**

## W SKŁADZIE pod firmą

## A. WERNER,

ulica Senatorska Nr 16, **Harmonje** Amerykańskie i Paryzkie. **Fortepiany i Pianina zagraniczne i krajowe.** 1—1 — 10506 —

---

## SKŁAD

## MASZYN DO SZYCIA

*Krakowsk.-Przedmieście dom dawniej Grodzickiego Nr 7.*

Poleca dla pp. krawców:

1° Maszyny **systemu Singera,** mniejsze lit. A. po rs. 38, większe Medium po rs. 43.

2° Maszyny systemu Grovera i Backera duże po 38 rs.

**Ułatwienie kupna na rozpłaty miesięczne za stosownem poręczeniem.**

Kupującym na prowincję do rozsprzedaży odstępuje się rabat 17—0 -15258

---

# MODELE PAPIEROWE,

czyli formy zupełnie dopasowane do figury, na wszystkie ubiory damskie, można dostać w Zakładzie nauki kroju sukien damskich A. Gałeckiej. Ulica Długa Nr 32 drugie piętro wprost bramy Hotelu Polskiego. 4—6 — 9220 —

---

Jest do odstąpienia **zaraz** lub od Ś-go Michała 1875 roku na lat **cztery** przy głównej ulicy

# Sklep obszerny,

składający się z dwóch wystaw z urządzeniem zupełnem, do którego łącznie należy pięć Pokoi, Wozownia, dwie Piwnice i komórka

Wiadomość w Zakładzie Fryzjerskim, róg Wareckiej i Nowego-Świata, Nr 51. 3—3 — 10154 —

---

**ALKAZAR.** Teatr niemiecki. Dziś: **Ultimo,** komedja w pięciu aktach, Mozera. Jutro: **Die Schauspielerin.—Bekers Geschichte Taniec. —Versprechen hinterm Heerd.**

---

# DRYLE ANGIELSKIE i KRAJOWE

oraz

## wielki wybór kamizelek pikowych

z powodu kończącego się sezonu, po cenach kosztu w Składzie Sukna, Kortów i Płótna

## J. NOWAKOWSKIEGO,

3—3 — 9967 — Nowo-Senatorska, Nr 477a.

---

**Istniejący od roku 1869**

# INSTYTUT LECZNICZY

### Dra Kadlera w Warszawie,

**przyjmuje chorych na syfilis i skórę, tak pensjonarzy, jak i przychodnich.**

**Objaśnień o warunkach przyjęcia, jako i poradę, udziela Dr Kadler, w mieszkaniu swem przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 38, wprost Saskiego Placu, codziennie, od godziny 10-tej do 11tej z rana i od 3-ciej do 5-tej po południu.** (49—0)—5445—

---

**Istniejący 10-ty rok w Warszawie**

**Instytut Leczniczo-Pneumatyczny**

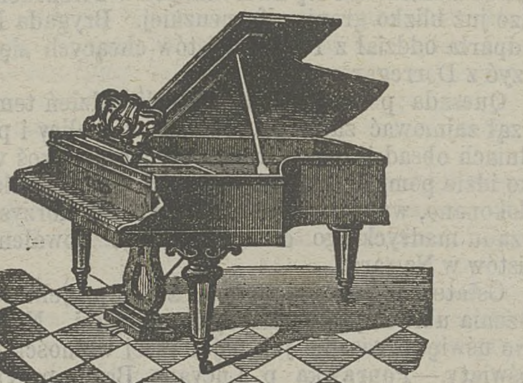
## Dra Wincentego Brodowskiego,

przyjmuje chorych codziennie (oprócz Niedziel i uroczystych świąt) od godziny 10-ej rano do 3-ej po południu.

Ściśnionem powietrzem leczą się następujące choroby: Astmy nerwowe i powstałe z rozdęcia płuc, chroniczne zapalenia krtani, oskrzeli i płuc, wysiąki opłucne, koklusz, głuchota i nerwowe cierpienia pochodzące z ogólnego osłabienia.

O cenie która jest najprzystępniejszą można dowiedzieć się na miejscu to jest na Nowym-Świecie pod Nr 34 (Foksal). 8—13 — 7279 —

---



# HERMAN I GROSSMANN

## Miodowa Nr 10.

# FORTEPIANY i PIANINA

## UŻYWANE

# w wielkim wyborze

**po bardzo nizkich cenach.**

2—0 — 10220 —

---



## Do sprzedania

para pięknych kasztanowatych koni ogier i klacz, po lat 6 mających, rassy trakińskiej, pięknie i spokojnie w zaprzęgu chodzących i zagranicznym chodem. Ogier wierzchowy lat 4, szpakowaty, zupełnie wyjeżdżony, spokojny i pięknej budowy. Wiadomość pod Nr 34, ulica Pańska. 2—3 — 10453 —

---

## Do Składu Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport

**Cementu** Portland Angielskiogo Robins et Comp. w Londynie.

**Cegły i Gliny** ogniotrwałej,

**Koksu i Węgli** kamiennych i kowalskich, oraz

**Tektury** smołowcowej i **Blachy** żelaznej do krycia dachów. 17—0 — 3325—

---

**ELDORADO** Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją p. **TEKSEL.** Jutro: **Księżniczka Trebizondy** (po raz trzeci). Wczoraj było osób 1307.

---

**ALHAMBRA.** Jutro. **Autor w kłopotach.—Małżeństwo przy latarniach.--Chcesz się żenić przyjacielu to się żeń—Robotnicy.**

---

**ANTOKOL (na Pradze).** Dziś: **Radcy pana Radcy.--Werbel domowy,** operetka w 1-ym akcie. — Jutro: **Ulicznik Paryzki.—Łobzowianie,** kom. opera w 1 akcie, Anczyca.

---

**TIVOLI.** Towarzystwo dramatyczne pod dyrekcią P. **GRABIŃSKIEGO.** Dziś: **Zubożały Pan.** Jutro: **Życie paryzkie.**

---

## Skład Herbaty Kijachtyńskiej

firmy

# PIOTRA ORŁOWA,

### ulica Miodowa Nr 496.

Przeniosłszy ekspedycję hurtową herbaty do oddzielnego składu, znalazłem sposobność pomieszczenia znaczniejszej ilości niektórych produktów, a tem samem rozszerzenia ich sprzedaży zarówno częściowej jak i w większych partjach. Sprzedaje mianowicie: **Cukier** na głowy, rznięty i we wszelkich innych formach ze wszystkich znaczniejszych fabryk, **Kawę** rozlicznych gatunków, **Krochmal** angielski ryżowy Colmana (skład główny wyłącznie w moim magazynie), **Świece** Newskie, **Farbkę** wyborową do bielizny i **Cykorję,** z czem wszystkiem mam honor polecić się względom Publiczności. Jednocześnie zawiadamiam licznych amatorów kawy „Jawa,“ że oczekiwany ten gatunek nadszedł już do handlu mego.

**Wł. Nowicki.**

2—6 — 9936 —

---

Za pozwoleniem Dyrektora Pierwszych Warszawskich Gimnazji, wdowa po urzędniku, życzy sobie mieć na stancji,

# PANIENKI

uczęszczające do Gimnazjum z płatą 250 rs. rocznie. Rodzice i opiekunowie życząc umieścić u mnie dzieci, zechcą zgłosić się na ulicę Freta Nr 14, mieszkania Nr 11, na 2 piętrze. —2—3 — 10400 —

---

Dnia 12 Lipca o godzinie 11 z rana, zginął

## Piesek Czarny kudłaty

na oczy zasłonięty i skazy mający, cały kudłaty, piersi białe, łapki kawowe, rasy Affen-pinczer średni. Sumienny znalazca raczy oddać za nagrodą, na ulicę Białą, dom Szymanowskiego Nr 3, na 3 piętrze Nr drzwi 12. 1—1 —10507—

---

## TEATR LETNI.

Dziś: **Flisaki. — Zięć Pułkownika. — Nieszczęśliwi. —** Jutro: **Perichola.**

---

## KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

*dnia 14 Lipca 1875 roku*

Półimperjały rs. 5 kop. 95
Dukaty Holenderskie rs. 3 kop. $47\frac{1}{2}$
Pruskie talary w bilet. rs. 1 k. $08\frac{1}{2}$
Austrj. flor. w bil. k. —$66\frac{1}{2}$

| | Żądano rs. | Żądano kop. | Płacono rs. | Płacono kop. |
|---|---|---|---|---|
| Obligi skarbowe 100 rs. (od kup.) | — | — | — | — |
| List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100 | 96 | 80 | 96 | 50 |
| Listy Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100 | 96 | 80 | 96 | 50 |
| Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1839 | 94 | 25 | 93 | 95 |
| Listy Zastawne m. Warszawy I s. | 90 | 50 | 90 | 20 |
| „ „ „ „ II s. | 90 | — | 89 | 70 |
| Listy Likwidacyjne rs. 100 .... | 81 | 85 | 81 | 55 |
| Obligacje kolei żel. Terespolskiej. | — | — | — | — |
| Bilety Banku Cesars. z r. 1860 .. | 99 | 75 | 98 | 75 |
| Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 . | 221 | — | — | — |
| „ „ „ „ ostempl .. | | | | |
| „ „ „ „ z r. 1866.. | — | — | — | — |
| „ „ „ „ ostempl... | | | | |
| Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę | 91 | 50 | 90 | 50 |
| Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej | 75 | — | 74 | — |
| Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej | — | — | 160 | 25 |
| Akcje Dr. żel. War.-Terespols .. | 118 | 75 | 117 | 75 |
| Akcje Banku Handl. War. rs. 250. | — | — | — | — |
| Akcje Banku Dyskontow. Warsz. | — | — | — | — |
| Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia. | — | — | — | — |
| Akcje kolei żel. Fabrycz-Łodzkiej. | 101 | — | 100 | — |
| Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100 | — | — | — | — |
| Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500 | — | — | 620 | — |
| Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250 | — | — | — | — |
| Akcje „ „ „ Józefów rs. 250 | 320 | — | 316 | — |
| Akcje „ „ „ Dobrzelińsk rs 500 | — | — | — | — |
| Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000 | — | — | 1500 | — |

5% Listy zastawne rossyjskie rs. 107 kop. 25 rs 106 k. 25
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $24\frac{4}{9}$.
Od Likwidacyjnych kop. $47\frac{7}{9}$.
Od Listów Zastawnych nowych kop. $30\frac{5}{9}$.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $143\frac{1}{18}$
*Berlin;* Weksel 100 tal. 8 d. rs. 107 k. 55 rs 107 k. 25
*Londyn;* 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. $29\frac{1}{2}$ rs. 7 k. $27\frac{1}{2}$
*Parys;* Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 kop. 15 rs — k. —
*Wiedeń;* Wek. 2 m. za 150 rs. 97 k. 65 rs 97 k. 42
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs., — żądane rs. —

---

## CENY TARGOWE

**Franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i Sp-ki. —Warszawa, 13 lipca r. b.**

**Pszenica:** za korzec funt. 242 pstra rs. 5.10 kop. — do 5.70 jasno-pstra 5.70—6.15., biała — — $6.22\frac{1}{2}$ wyborowa— — **Żyto:** wagi 232 polskie rs. 4.00 — 4.50, ruskie — — 4.50 **Groch:** wagi 262, owarzony rs. — —, na paszę — — —.; **Jęczmień:** wagi 202 rs. 2.70 —3.30; **Owies,** wagi 142 rs. — — — ; **Wyka** wagi 262, rs.— —.. **Rzepak** wagi 210, rs. — do ; **Rzepik** wagi 210, rs. —do —; **Koniczyna** wagi 250 biała rs. — do —; czerwona, rs. — do —.

**Okowita.** Spirytus 78% z dodatkiem 2% garniec k. —.

Płacono za zwózkę z kolei Terespolskiej na Wiedeńską kop. 2 od puda; na wiatraki kop. $3\frac{1}{2}$.

---

## Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła st. 14.88, dziś rano ciepła st. 10.58, w południe ciepła st. 14.4. Barometr: 760 mm. (Odmiana).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz st. 1.

**Redaktor Herman Benni.** **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego„.—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 2 (14) Іюля 1875 г.

Patrz Dalszy ciąg i Dodatek.

# KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 152. Środa. Warszawa d. 2 (14) Lipca 1875 r.


## Kronika Zagraniczna.

× Zmarły niedawno powieściopisarz francuzki Gabouriau w dowcipny sposób zwykł był sobie radzić z natrętnymi gośćmi od których odwiedzin chciał się raz na zawsze uwolnić. W tym celu żądał on od pana lub pani fotografji, a otrzymawszy takową oddawał lokajowi z zapowiedzią, ażeby zamieściwszy ją na ścianie przedpokoju nie zapomniał powiedzieć ich przedstawicialom, że pana nie ma w domu. Zdarzało się, że pan lub pani przedstawieni na fotografji mieli uśmiech na ustach i lokaj nie łatwo mógł rozpoznać tożsamość osoby; wówczas wykonawca rozkazów pańskich zwracał się do wchodzących z prośbą, ażeby przywołali uśmiech na twarz. Sama prośba już skutkowała, a lokaj przekonany iż się już nie myli z całą efronterją odpowiadał: nie ma pana w domu. Obyczaj ten Gabouriau'ego stał się wkrótce tak głośnym w całym Paryżu, że wszyscy odwiedzający znakomitego powieściopisarza, przedewszystkiem zwracali uwagę na minę spotykającego ich w przedpokoju okaja.

× Po śmierci Prospera Merime'go wydaną została książka tegoż autora, pod tytułem: „Lettres à une inconnue," która zdobyła sobie wiele rozgłosu. Obecnie ukazało się w handlu księgarskim dzieło tegoż noszące tytuł: „Lettre a une autre inconnue."

× Na międzynarodowej wystawie przemysłowej w Filadelfji, urządzonym będzie oddział indjan czerwonoskórych. Będzie więc można utworzyć sobie pojęcie o sposobie życia, obyczajach i charakterze pierwiastkowych mieszkańców Ameryki. Mieszkania, narzędzia, broń, pożywienie, odzież, słowem, wszystko będzie wystawionem w celu obznajmienia z życiem domowem czerwonoskórych. (G. H.)

× Dwaj Mazury spóźnili się na pociąg w Ciężawie w Galicji, bo wagony już ruszały gdy przybyli na dworzec. Jeden z nich, imieniem Jacek, zdesperowany, rezygnował już z dalszej podróży do Stryja, gdzie obu wołały ważne interesa, ale rezolutniejszy Maciej zawołał: „Chodźwa na przełaj"! I oba puścili się lasami do następnej stacji Bednarów, gdzie przybywszy mieli jeszcze dość czasu, aby wytchąć i kupić bilety, zanim nadszedł pociąg, który równocześnie z nimi wyruszył z Ciężowa. Dziennik podający tę wiadomość, ręczy za prawdziwość faktu.

× Miesiąc kwiecień nie był bardzo pomyślnym dla towarzystw ubezpieczeń. Znaczniejsze pogorzele miały miejsce: w dniu 1 kwietnia prządzalnia w Darnetal, w departamencie dolnej Sekwany, własność p. Durecu a wydzierżawiona p. Riberpvey; 2 kwietnia zakład obłąkanych w St. Pons (Alpy morskie) we Francyi; 3 kwietnia zakład przemysłowy Obewartha we Wrocławiu; 4 kwietnia prządzalnia wełny braci Linèe w Dison, Belgia; 6 kwietnia fabryka chemiczna Dra Pfropfe w Manuheim; 8 kwietnia warsztaty kolei północnowschodniej w West Hortlepool. Anglia 13 kwietnia parowiec szrubowy „John Elder" własność Towarzystwa Żeglogi Parowej „Pacific" w Birkenhead; 14 kwietnia prządzalnia wełny H. Püschel w Tomaszowie w skutek eksplozji, która pociągnęła za sobą zniszczenie 4 zakładów, między innemi przędzalnia G. Schwanhausera, 15 kwietnia przędzalnia lnu Gavele'a w Abbeville, departament Somme; 17 kwietnia fabryka świec stearynowych Weinmann, Buhlet Com. w Cureghem przy Brukselli i młyn olejny Ludwika Goos w Wieblingen, powiat heidelbergski; 20 kwietnia przędzalnia bawełny b. Schoubard w Alzacji i handel mebli J. Staub w Londynie; 21 kwietnia fabryka chamiczna Rheinbolda w Oos, Baden; 30 kwietnia fabryka okowity Towarzystwa „Aalborgs privilegire Sprit und Syrupfabrik" w Aalborg (Dania) i Windsor Cotton Mills w Higginshaw, Anglia

# STOWARZYSZENIE
## PRZEMYSŁOWE
wyrobu
# SZTUCZNEGO KAMIENIA.

Podaje do wiadomości, że wszelkie obstalunki przyjmuje w kantorze swoim przy ulicy Nowy-Świat, Nr 24, codziennie wyjąwszy świąt od godziny 10 do 12, lub w Fabryce pod rogatkami Czerniakowskiemi.

a mianowicie, na roboty:
Chodnikowe i rynsztokowe, oraz posadzkowe.
Cembrowania studzien i dołów kloacznych.
Gzemsy do budowli.
Stawianie domów.
Słupki drogowe, polne, ogrodowe i inne.
Schody różnych wymiarów.
Rury do mostów polnych i ścieków.
Koryta i żłoby.
Kadzie i rezerwoary.
Ścieki pod rynny.
Krzyże i nagrobki różne, oraz wszelkie inne roboty według żądania i po cenach nader umiarkowanych. 3—3 — 9713 —

# Farbiarnia Parowa i Pralnia.

Jstniejący od lat przeszło 13 sklep mój przy ulicy Miodowej Nr 495 w domu W-ch Grabowskich, skutkiem zbiegu okoliczności przeniesionym był na kwartał ubiegły na ulicę Nowo-Senatorską dom Wgo Hordliczko, obecnie z dniem 8 Lipca otwartym zostaje na dawnem miejscu t. j. (Miodowa Nr 495.) Oczem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, jak również: że idąc z postępem ulepszeń, nabyłem na Wystawie Wiedeńskiej nową patentowaną maszynę u Panów Pierron i D. Haetre sławnych fabrykantow w Paryżu, którajako doprowadzona do najwyższej doskonałości, jest jedyną do czyszczenia i wywabiania plam, bez uszkodzenia materji i jej koloru. Nadto w fabryce mojej przy ulicy róg Dobrej i Bednarskie N 18 nowy, tak jak i w sklepie przy ulicy Miodowej, przyjmują się wszelkie towary do prania sposobem chemicznym, nadto wszelka odzież męzka do prania i farbowania bez prucia tejże, oraz drukują się różne towary w rozmajtych kolorach. Polecając się więc raz jeszcze łaskawym względom Szanownej Publiczności, mam nadzieję, że jak dotąd, tak i nadal łaskawemi względami, zaszczycić mię raczy. Z uszanowaniem **ADOLF PECQ**.
3–6 —10,153.—

**Puszki szklanne** czyli **lubryfikatory** do smarowania machin, w różnych gatunkach, kształtach i rozmiarach, z tych najwięcej używane po kop. 23 do 35 za sztukę.
**Puszki blaszane** do smaru stałego, po kop. 40 i droższe.
**Smar stały,** przedstawiający wielką oszczędność w użyciu po kopiejek 33½ za sztukę.
**Oliwiarki blaszane** w różnych cenach, stosownie do wielkości.
**Olej do machin,** po kop. 19½ za funt.
**Oleje skalne do machin,** od kop. 14½ do 16½ kop. za funt.
**Smarowidła belgijskie.**
**Soapstone Packing, nowy rodzaj pakunku do sztofbuks,** używany przy cylindrach mahin parowych, wynalazek ten amerykański przedstawia tę wyższość nad innemi dotąd używanemi pakunkami, że jest znacznie **trwalszy, lepszy i tańszy.**

Kraft & Kuksz,
33—0 — 8819 — w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.

# ODALISK.

Podaję do publicznej wiadomości, iż nadesłałem znaczny świeży transport kosmetyku „Odalisku" do Perfumerji i Głównego Składu wody kolońskiej z Ostrowia **M. Jekiel Krakowskie Przedmieście, dom przechodni Roeslera Nr 451** i nadmieniam, że znajduje się on wyłącznie w tym magazynie. Kosmetyk ten ma własność niszczenia piegów, zmarszczek, udelikatnienia skóry, zapobiega tworzeniu się wyrzutów i znacznie odmładnia twarz w krótkim przeciągu czasu. Generalny Agent, **Dobrzański**. 4—10— 10208—

# Skład Cygar i Kantor Loterji
## L. RUBINROTH
### Nowy-Świat, Nr 29 nowy, róg Chmielnej

Otrzymał transport wprost z Paryża najlepszej bibułki do papierosów **Abadi** i sprzedaje takową po cenach przystępnych, biorącym całemi pudełkami odstępuje rabat.

Co zaś do podanego ogłoszenia przez p. F. W. Crone et Comp. w Odessie, że tylko bibułka przez nich sprowadzana: uważana być powinna za prawdziwą, oświadczyć mogę, że takowa nie zasługuje na uwagę, gdyż bibułka przezemnie wprost z Paryża sprowadzana najlepszym tego jest dowodem. Tenże skład otrzymał najlepsze **Gilzy A. Wiktorysona** w Moskwie, które poleca się Sz. Publiczności. 2—3 — 10133 —

Do nowootworzonego składu sukna i kortów

# P. COHN

przy ul. Długiej Nr 57 obok składu win p. Sowińskiego i Szulca dawniej Koelichen nadszedł ostatni transport letnich towarów między innemi z renomowanej a obecnie likwidowanej fabryki Schwanhäusera, które sprzedaje wraz z otrzymaną partją zimowych kortów tejże fabryki po bardzo umiarkowanej cenie. Poleca się także letnie korty podwójnej szerokości, czystej wełny od kop. 80 za łokieć oraz sztuczki na kamizelki pikowe i jedwabne od rubli 1 za sztuczkę. **P. Cohn,** Długa Nr 57.
—10380—1—6

# PLAC

wielki w Warszawie przy szose, naprzeciw stacji towarowej kolei Wiedeńskiej do sprzedania cały lub częściami, wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr domu 10, 3 cie piętro od frontu drzwi na lewo od godziny 9 do 11 rano i od 4 do 6 po południu. —10405—1—3

# DOM

murowany, w dobrym punkcie, w okolicach Tamki położony, jest do sprzedania, przynoszący dochodu rocznie rs. 1,200 netto, gruntu mającego pod budowę łokci kwadratowych 4,000 dziedzicznego. Wiadomość na Podwalu, w Księgarni W. Jackowskiego.
—10205—3—3

# FABRYKA WÓD
## i Napojów Gazowych
### Aptekarza S. Sadkowskiego.

Ulica Bielańska, Nr 15 (596),

donosi niniejszem, że sprzedaż jej wyrobów odbywająca się dotąd w Handlu Drzewieckiego, przy ulicy Długiej, z powodu przeniesienia tegoż Handlu na inną ulicę, odbywać się będzie nadal w takiemże Handlu Wgo Giesser, przy ulicy Długiej, dom Wgo Kelchen, nowy, gdzie Woda sodowa i selcerska, w butelkach, całych i pół syfonach, oraz Lemoniada gazowa, będą wydawane z lodowni na ten cel urządzonej. Soki do Wód własnego wyrobu tamże również po cenie fabrycznej mogą być zamawiane i nabywane. —10302—2—3

# Korzystny interes!

Do sprzedania nieruchomość przy ulicy Leszno pod Nr 693A położona, zdatna na fabrykę, zawierająca gruntu około 15,000 kw., w tejże budynki parterowe, massiv murowane, śpichrz kolosalny, murowany, na pomieszczenie towarów, piwnica sklepiona z lodownią, warunki bardzo dogodne, bliższa wiadomość w kantorze Ernesta Gay, Leszno Nr 6 ty. —10226—2—3

# DOM

murowany, w najludniejszej części miasta położony, przynoszący dochodu rocznie rs. 1,500, jest do sprzedania lub zamiany na majątek ziemski, odpowiedniej wartości. — Tamże są do sprzedania dobrej rassy trzy **OGARY**. Wiadomość u właściciela pod Nrem 11, przy ulicy Zakroczymskiej do 8 rano i od 4 do 5 po południu. —9870—6—6

# Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury."

Sprzedaje w sklepach swych przy ulicy Podwal Nr 17 i Marszałkowskiej Nr 45.

# WINO BORDEAUX

czerwone przez siebie sprowadzone, wystałe butelka po kop. 75. —9421—6—10

# Księgarnia do sprzedania.

Jedna z najdawniejszych Księgarń Warszawskich bo z 1828 roku pod firmą **S. H Merzbach** egzystująca, zaopatrzona w bogaty assortyment i dzieła własnego nakładu, jest obecnie z powodu śmierci właściciela do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami Wiadomość bliższą powziąść można w tejże Księgarni przy ulicy Miodowej pod Nr 14 nowym. —9950—3—5

Z powodu zmiany interesów jest zaraz do sprzedania

# FOLWARK

45 dzies. (3 włóki, dwie mile od jednej ze stacji D. Ż. W. W. w pięknej okolicy, łąk dzies. 7½ (15 morgów) z inwentarzem żywym i martwym, całą tegoroczną krestencją. Dom mieszkalny obszerny. Wiadomość Redakcja wskaże. 3—3 — 10137 —

# POUDRE PURGATIVE DE ROGÉ

**PROSZEK PRZECZYSZCZAJĄCY**
**DE ROGÉ**
**APTEKARZA W PARYŻU**

**Należy rozcięczyć flakon PROSZKU ROGÉ w butelce wody, aby w tej chwili otrzymać limonadę smaczną i prędko przeczyszczającą i bez sprawiania żadnych boleści.**

**Dla zabezpieczenia od fałszowania i podrabiania, flakony proszku de ROGÉ, opatrzone są z każdego końca drukowaną pieczątką *czterokolorową*, której podajemy obok *fac-simile*:**




Składy w Warszawie: u Galego, Mrozowskiego, aptekarza, Podwale Nr 482 i Spiessa. —1892—

Do sprzedania

# DOM

pięknie urządzony z ogrodem kwiatowym, owocowym i warzywnym za rogatkami Wolskiemi w miejscu najdogodniejszem, wiadomość w sklepie wyrobów jubilerskich pod Nr 440 starym, 65 nowym przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. —10079—3—3

**Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego**

# „MERKURY,"

Sprzedaje w swych sklepach

# SOKI OWOCOWE

rozmaitych rodzai, w mniejszych i większych flaszkach. —9903—5—10

Żądaną jest pożyczka w niewielkiej kwocie, na bardzo korzystnych warunkach dla tego, kto takową dać może. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. A. Z.
—10442—1—1

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że przyjmuje się

# Zaprawianie podłóg

i posadzek w różnych kolorach i farb, w Kantorze Stręczeń Służących, ulica Chmielna blizko Nowego Światu, Nr domu 4 nowy. **Joppe**
—10446—1—1

# Do sprzedania:

za pół ceny rzeźbione dębowe krzesła styl Ludwika XIV go i inne rzeczy. Ulica Żórawia Nr domu 22, mieszkania 1, od 5 do 7 po południu. —10459—1—2

Z powodu braku miejsca jest do sprzedania

# Tualeta damska

dwie szofajzy, napoleonka i parawan o ośmiu skrzydłach, wszystko mahoniowe. Ulica Smolna Nr 11, mieszkania Nr 10. —10449—1—1

# Bardzo tanio!

W nowootworzonej pracowni i sukien i okryć damskich pani Roman, przy ulicy Wroniej, drugi dom od Chłodnej Nr 26 nowy, 2-gie piętro Przyjmują się wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, które wykonywają się wedle najświeższych fasonów i z wszelką akuratnością, komunikacją ułatwia omnibus dochodzący na samo miejsce.
—10423—1—3

**Wielki wybór**

# Rolet do Okien

w różnych kolorach i deseniach, oraz trwałych i praktycznych

# Rolet drewnianych

**w Składzie Braci Lesser**

przy ulicy Rymarskiej, wprost Izby Skarbowej, które po cenach umiarkowanych sprzedają się.
3—3 — 10224 —

# Skład Owoców i Delikatesów
### J. Strubiszewskiego,

ulica Senatorska, Nr 2, dom W-go Bujno Otrzymuje regularnie dzicz zamrożoną z Petersburga **Cietrzewie, Jarząbki i Kuropatwy,** oraz **Kawior** Astrachański małosolony, każdego czasu dostać można. —9374

# Do sprzedania:

**LASU** dzies. 330 (22 włóki), z ziemią lub bez niej, gubernja i powiat Radomski, we wsi Czarna, od miasta Radomia 3, od Wisły 2½ mile, od stacji drogi żelaznej mającej się budować od Iwangrodu na Radom dwie wiorsty. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu u Właściciela. —10200—3—3

# DOM

wartości Rs. 130,000, fundamentalnie zbudowany, położony przy jednej z ulic pryncypalnych m. Warszawy, tuż przy Nowym-Świecie, jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami bez pośrednictwa osób trzecich, oraz **PLAC** łokci kwadratowych 3,000, przy ulicy Hożej. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr domu 3/1260*D*, lokalu 6. —10151—3—6

# HANDEL WIN
### i Towarów Kolonialnych
STANISŁAWA DRZEWIECKIEGO,

z dniem 6 Lipca r. b. przeniesionym został z ulicy Długiej na ulicę Freta Wązką, do własnego domu Nr 27 nowy. W tymże Handlu są do sprzedania RYGAŁY i MASZYNA do rznięcia cukru. —10312—2—3

# DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 152

*Dnia 14 Lipca 1875 roku.* *Środa.* *Dnia 2 (14) Lipca 1875 roku.*

## PISM LEKARSKICH
### Dra T. CHAŁUBIŃSKIEGO
### Tom II-gi „ZIMNICA."

studjum ze stanowiska praktycznego, wyszedł z druku nakładem

## GEBETHNERA I WOLFFA,

i jest do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych. Cena egzemplarza rs. 1. Z przesyłką zs. 1 kop. 10. 4—6 —10,033—

## OGŁOSZENIE.

Zarząd Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora przy ulicy Mokotowskiej w domu pod Nr 5/1757, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 17 (29( Lipca 1875 roku o godzinie 11-tej rano, odbędzie się w Kancellarji tegoż Zarządu jednorazowa stanowcza licytacja głośna, z dopuszczeniem deklaracji opieczętowanych, na dostawę dla Warszawskiego Aptecznego Magazynu materjałów i innych przedmiotów aptecznych.

Do licytacji tej będą dopuszczeni tylko ci, którzy na zasadzie praw w artykułach 627—650, cz. IV ks, I Swoda Wojen. postan. (wydania 1859 r.), oznaczonych. Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, winien w dniu do licytacji oznaczonym, złożyć przy prośbie napisanej na stemplu zwyczajnym kop. 70 do 10 godziny rano, vadium na materjały 325 rs., na inne apteczne przedmioty i szkło 775 rs.—razem rubli tysiąc sto Entrepryner jest obowiązany całą dostawę ukończyć do 1 Stycznia 1876 roku.

Podanie opieczętowanych deklaracji, jak również deklaracje na głośną licytację będą przyjmowane tylko do godziny 10 rano, w dniu przeznaczonym do licytacji. Ci którzy staną do głośnej licytacji, nie mają prawa podawać opieczętowanych deklaracji, ani też ich upoważnieni. Warunki licytacyjne mogą być przejrzane każdodziennie w Zarządzie Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora, od godziny 10 rano, do 2 po południu, wyjąwszy niedziel, świąt uroczystych i dni galowych. 3—3 — 9690 —

W Trybunale Cywilnym tutejszym w Wydziale I, sprzedane zostaną w drodze działów po ś. p. Janie Nepomucenie Rolbieckim, następujące Nieruchomości:

1. W dniu 8 (20) Lipca r. b. o godzinie 1½ w południe **Plac Nr 375b** w Pradze pod Warszawą naprzeciwko Foksalu Dr. Ż. W. Ter., przyległy do terrytorjum tejże kolei, obejmujący placu łokci kw. 9394, bez zabudowań. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 4216 kop. 10. Na Wadjum złożyć należy rs. 800.
2. W dniu 9 (21) Lipca r. b. o godzinie 1½ z południa **Plac Nr 375A**, w Pradze pod Warszawą przy ulicy Brzeskiej położony, obejmujący łokci kwadratowych 18416,09 placu bez zabudowań. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 8286 kop. 4. Wadjum wynosi rs. 1000.

Bliższe objaśnienia i warunki przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału i u podpisanego sprzedaż popierającego Obrońcy.
2—3 — 10275 — **Antoni Osuchowski**, Patron, Miodowa Nr 3.

W dniu 8 (20) Lipca r. b. o godzinie 1½ z południa, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Wydz II w Warszawie, przed delegowanym Assesorem, sprzedany będzie w drodze działów

### Folwark Bruminy

w pow. Grujeckim, gub. Warszawskiej położony. Licytacja zacznie się od sumy rs. 4,087 kop. 40, jako szacunku taksą biegłych wykrytego. Warunki przedaży przejrzeć można w kancellarji Podpisarza Trybunału Wydziału II i u Adwokata Wincentego Muszalskiego, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 10ym nowym mieszkającego. —10285—3—3



### 20 donic Kwiatów do sprzedania,

najwięcej oleandry duże, kwitnące, przy ulicy Karmelickiej i Nowolipki, Nr 7 nowy, wiadomość u stróża. —10294—2—3

### PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH

przeniesiona z ulicy Złotej pod Nr 6 na ulicę Chmielną pod Nr 6, tak samo udziela **lekcje kroju** sposobem francuzkim bardzo ułatwionym. **Tamże** potrzebne są **Panny** uzdatnione i podręczne i do nauki. —10454—1—3



## TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE
## W ULADÓWCE.

Zawiadamia, iż Filja dotychczas egzystująca przy ulicy Nowy-Świat, przeniesioną została na ulicy **Długą** pod Nr 537 (21), obok Eldorado gdzie sprzedaż Likierów i Wódek Nr 2, Nr 3 i Nr 4, odbywać się będzie tak na miary jak i na butelki po cenach przyjętych w tutejszych dystylarniach.

Tamże sprzedaż Wódek i Likierów odbywa się i na **kieliszki**. 1—10 — 10484 —

## Nieruchomość w M. Łęczycy.

Nra 5 i 6 oznaczona klasztorem po Narbertańskim zwana, w samem środku miasta, frontem od trzech Ulic położona, obejmująca powierzchi łok. kw. 26,348 sprzedaną zostanie przez licytację publiczną w Trybunale Cywilnym w Warszawie d. 25 Sierpnia r. b. Licytacja zacznie się od summy rs 7,658.

Nieruchomość ta składająca się z siedmiu zabudowań mieszkalnych piętrowych, masiv murowaych i budowli gospodarskich zdatną jest na fabrykę lub zakład przemysłowy.

Sprzedaną również będzie łąka w temże mieście położona, Wolnicą zwana, mórg 12 obejmująca, a licytacja zacznie się od summy rs 1,495.

Plany, tudzież warunki sprzedaży przejrzeć można u Ludwika Kwiatkowskiego budowniczego przy ulicy Lesno pod N 36 zamieszkałego. 1—3 10474—

**Na 150 do 400 rs. rocznej pensji**

### Bony Angielki

jako też **Guwernantki Angielki** tudzież Francuzy, Francuzki, Niemcy i Niemki, są zaraz do umieszczenia; jeden z Francuzów jest doskonałym **agronomem**. Krakowskie Przedmieście Nr 7. **Marja Dąbrowska.**
—10468—1—2

Potrzebną jest zaraz na wieś

### Bona Niemka

pożądanem byłoby, żeby posiadała język ruski Wiadomość u rządcy domu Nr 1 Elektoralna. —10319—3—3

### Młody człowiek,

przybywszy z Pruss, poszukuje zajęcia w Warszawie lub na prowincji. Łaskawe oferty prosi do Redakcji tegoż dziennika złożyć pod Nr Ł. B. —10372—2—2

### Student Uniwersytetu

(Rossjanin) posiadający świadectwo od wyższej władzy szkolnej, życzy sobie, w czasie wakacyj, zająć się przygotowaniem uczniów do gimnazjum, lub też udzielać lekcje specjalnie języka rossyjskiego. Adres: ulica Mokotowska Nr domu 17, mieszkania 3, zastać można rano od 9 do 12 po południu od 2 do 7.
—10461—1—3

## TELEGRAM.
### TANIOŚĆ i ELEGANCJA.

Na Sezon Letni otrzymał wielki wybór eleganckich z najlepszych angielskich, francuzkich i austrjackich materjałów **Ubiory Mezkie.**

**CENNIK (PREIS-CURANT):** Letni Sak-Palto od rs. **12** do **22**. Letnie Garnitury od rs. **14** do **25** Czarny Frak od rs. **16** do **22** Czarne Tużurki od rs. **16** do **24**. Czarne żakietowe Garnitury od rs. **22** do **28**. Marynarki Alpagowe od rs. **4** k. **50** do rs. **5** k. **50**. Marynarki czarne kamlotowe od rs. **8** do **12**. Sak-Palto Alpagowe od rs. **7** k. **50** do rs **10** kop. **50**. Alpagowe i Płócienne Garnitury dla dzieci od rs. **2** do rs **4** k. **50**. Ubiorki dla dzieci od rs. **5** do **10**. Sak-Paltka dla dzieci od rs. **6** do **8** Dziecinne żakietowe Ubiorki od rs. **8** do **10** Granatowe Bluzy do konnej jazdy od rs. **8** Kurtki do polowania od rs. **8**. Szlafroki dubeltowe od rs **10** do **18** Spodnie w różnych gatunkach od rs. **4** do rs. **7** k. **50**. Angielskie Płaszcze gumowe od rs. **10**. Angielskie Burki od rs **12** do **20**.

### E. SAMET,
**Krawiec z Wiednia, STEFANSPLAC, Nr 2.**

Obecnie w Warszawie, ulica Senatorska, dom Wgo Epsztejna. Nr 22.
31—0 —8039—

REKOMENDACJA

### GUWERNERÓW, GUWERNANTEK i BON
### Leokadji Micińskiej,

przeniesiona na ulicę Senatorską Nr 20, wprost kościoła S-go Antoniego.—Tamże jest **Francuzka**, posiadająca język angielski, niemiecki i muzykę, do natychmiastowego umieszczenia, oraz do wynajęcia **Pokój** z przedpokojem. —10262—2—4

### Panny

zupełnie uzdatnione do robienia **kwiatów** i podręczne, potrzebne są zaraz przy ulicy Senatorskiej Nr 16, mieszkania 15.
—10395—1—3

Pośredniczy w rekomendacji
**NAUCZYCIELI i NAUCZYCIELEK**
**C. Blumenthal.**

Obecnie są **Osoby** wykształcone poszukujące odpowiednich stanowisk.—Tamże jest **Pokój** dla dwóch Uczniów z całem utrzymaniem. Ś-to Krzyzka Nr 11. —10436—1—1

Na wieś blisko Warszawy, do 12 letniej panienki, potrzebną jest

### Nauczycielka

Francuzka, z muzyką. Wiadomość: Hotel Lipski Nr 30. —10493—1—3

### Nauczycielka

potrzebna z upoważnieniami, do wykładu niemieckiego języka, na jedną z pierwszych pensji. Wiadomość u pośredniczącej Załęzkiej, róg Senatorskiej Nr 16. —10492—1—3

Potrzebnym jest

### UCZEŃ

do Dentysty, do części technicznej, w wieku lat 14, pierwszeństwo będzie miał taki, który był czas jakiś u Jubilera. Wiadomość: ulica Ś-to Krzyzka Nr 14, u Dentysty.
—10489—1—3

Potrzebne są

### PANNY

do maszyny i podręczne, do bielizny. Ulica Złota Nr nowy 21, mieszkania 3.
—10500—1—2

Potrzebnym jest

### RZĄDCA,

do dużego domu, z kaucją Rs. Tysiąc. Wiadomość u W go Marczewskiego Adwokata, ulica Miodowa Nr 6 nowy, dom P. Mrozowskiego. —10270—3—3

### Wdowa po urzędniku,

w średnim wieku, poszukuje miejsca, do zarządu domu, sklepu, lub do towarzystwa. Tamże potrzebną jest Panna uzdatniona do szycia bielizny na maszynie. Wiadomość na Kanonji Nr 16 nowy 1 piętro od frontu.
10168—3—3

### Potrzebne są:

na pensję (na prowincji) **Nauczycielka** do wykładu przedmiotów z kwalifikacją urzędową i **Francuzka** do konwersacji. Wiadomość przy ulicy Mostowej Nr 14 na 2 piętrze od frontu mieszkania Nr 6. od godziny 10 rano do 4 po południu. —10346—2—3

### W Magazynie A. Schoepe,

ulica Miodowa Nr 9, **udziela się lekcje kroju** sukien i okryć damskich. W jednym kursie uczę trzech metod, które oprócz praktycznego zastosowania, zawierają wyższy wykład krawieczczyzny. Kurs trwa dwa tygodnie albo 10 lekcji. —10231—3 3

### TECHNIK

Mam honor polecić się Panom Inżynierom, budowniczym jako też wszelkim Biurom Technicznym, iż godziny wolne od zajęć biurowych chętniebym poświęcił wykonywaniu różnych robót w zakres techniki wchodzących, za bardzo umiarkowanem honorarjum. Kopie wszelkich planów wykonywam w jak najkrótszym czasie, oraz przygotowywam wszelkie undruki do litografji z niezwykłą wprawą i dokładnością. Wiadomość Nowy-Świat Nr 53, 4 piętro, w oficynie od 7 do 9 rano i wieczór. —10248—3—3

Potrzebni są zaraz do Dóbr pod Warszawą

### Leśniczy fachowy i Ekonom

znający się na gospodarstwie, obydwaj bezżenni, z dobremi świadectwami. Wiadomość u Stróża, ulica Wielka Nr 13. —10350 —2—3

Jest do umieszczenia

### MAMKA

młoda, wiejska, ze świeżym pokarmem, brunetka. Wiadomość: ulica Krochmalna Nr 24 nowy, na facjacie. —10470—1—1

Niżej podpisana mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, iż przybyłam w celu udzielania nauk

### Kroju Sukien Damskich
**i innych fasonów w 8 lekcjach.**

Podejmuję się zupełnie wyuczyć osoby nie znające żadnych zasad kroju. **Wyrachowanie to techniczne, za pomocą centymetrów i rydelka.** Uczennica po 4 lekcjach kroić może dokładnie. **Cena za ośm lekcji rs. 8**, Krakowskie-Przedm. Nr 53.
3—3 — 10047 — **ZALESKA.**

### Ogłoszenie.

Z powodu nieprzewidzianej okoliczności, jest do sprzedania każdego czasu KOLONJA za Wolskiemi rogatkami, wprost cmentarza Ewangelickiego, we wsi Koło, gmina Czyste, na której znajdują się dwa domy mieszkalne i z innemi do tychże należącemi zabudowaniami. Dom jeden od drugiego jest oddalony o paręset kroków. Wspomnione domy mogą być sprzedane podług życzenia nabywcy i pojedynczo. Wiadomość u Filipa Kucharskiego na miejscu. —10451—1—2

### CEMENT
### Angielski Portlandzki
### CEGŁĘ I GLINKĘ OGNIOTRWAŁĄ

poleca Skład

### Juljana Simmler

Róg Bielańskiej i Tłomackiego Nr 600ab.
—9290—7—12

Do sprzedania za przystępną cenę

### Młyn wodny

o 3 gankach, woda donośna z domem i zabudowaniami gospodarskiemi, przytem ziemi morg. 37, w guberni Warsz. powiecie Włocławskim, we wsi Łęg, od miasta Włocławka wiorst 5, wiadomość w Warszawie przy ulicy Piwnej w domu pod Nr 11/112 na 3 m piętrze, mieszkania Nr 7, lub na miejscu we wsi Łęgu. — 10292—2—3

Ktoby miał do zbycia

### Starożytności

jako to: meble, porcelanę, bronzy, wachlarze, koronki srebro, biżuterje i t. d., proszę się zgłosić na ulicę Senatorskiej obok resursy kupieckiej w domu W-go Epsztein
—10317—2—2

# PAPIEROSY

**Bebe cieniutkie;**
**Mignon średniej grubości;**
**Samson Crême grube;**
**Nr 68 bez musztuków;**

Wszystkie te gatunki wypróbowanej dobroci, po cenie przystępnej, kop. 50 za 100 sztuk, dostać można po dystrybucjach w mieście.

**Fabryka K. Teofilidy.**

—7647—32—0

---



# Wiadomość

**Towarzystwo Przemysłowo Handlowe w Uladówce.**



z powodu przeniesienia swej Filji z Nowego-Świata **na ulicę Długą,** dla dogodności Szanownej Publiczności, urządziła sprzedaż swych Wódek i Likierów, w domu W-go Łapińskiego, wprost **ulicy Ś-to Krzyzkiej.**

—10485—1—10

---

# Magazyn Strojów i Sukien
## DAMSKICH
# Emilji Stypińskiej,

istniejący od lat 5 ciu, przy ulicy Elektoralnej, wprost Szpitala Nr 37, z dniem 8 Lipca przeniesionym został na ulicę Rymarską Nr 12, (obok Sklepu W go Lessera), gdzie jak i poprzednio, są roboty gotowe, oraz przyjmują się zamówienia na wykończanie z powierzonych meterjałów. —10456—1—15

---

Jest do sprzedania używana

# PRELOTKA

w dobrym stanie, petersburskiej fabryki na stojących resorach, za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 7, u fabrykanta powozów p. Miłodrowskiego.

—10491—1—3

---

# DOROŻKA

z 4-ma końmi i uprzężą jest do sprzedania, można mieć i lokal, Solec Nr 42, mieszkania 5.

—10480—1—3

---

Jest do sprzedania

# Bufet nowy

pięknie ozdobiony z 2 ma szufladami, szafeczką boczną i pułkami długości łokci 5. Wiadomość u stolarza, ulica Mokotowska Nr 21 nowy. —10479—1—3

---

Jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę: kanapa, stół przed nią, dwa fotele, sześć krzeseł, mahoniowe meble zwane napoleonki, kryte rypsem niebieskim, w dobrym stanie, ulica Ciepła Nr 8 nowy, mieszkania 17, do 5 po południu. —10469—1—3

---

# KOŃ

arabskiej rassy, mający lat 6, maści kary, wierzchowiec, do sprzedania. Wiadomość w stajni Arsenału na ulicy Długiej, Żołnierz wskaże. —10466—1—3

---

Jest do wzięcia dla Kucharzy

# KLUB

PP. Oficerów Pruskiego pułku. Osoby interesowane raczą się zgłosić na Zakroczymską ulicę Nr 6 rządowy dom, Sapieżyńskie koszary. —10244—3—3

---

Jest do sprzedania

# BRYCZKA

nowa, na resorach i spodzie żelaznym, na jednego lub parę koni. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej pod Nr 821, nowy 2, w Warsztacie ślusarskim. —10344—2—3

---

**Do sprzedania**

# Trzy Suknie

jedwabne, dwie jasne, jedna ciemna, z nich jedna bardzo strojna i prawie nowa,—**Futro** damskie lisy. Wiadomość: Mylna Nr 7, w bramie na lewo —10215—3—3

---

# U Akuszerki K. D. B.

Leszno Nr 24. Osoby spodziewające się słabości mogą znaleść pokój z osobnem wejściem i wszelkiemi wygodami za bardzo umiarkowaną cenę. Troskliwą opiekę zapewniam.

—10235—3—6

---

W mieście powiatowem Błoniu, od Warszawy mil 4, jest do sprzedania

# DOM

nowy obszerny, z placem i innemi przyległościami, oraz gruntu morgów 15 z zasiewami, dobrej miary. Wiadomość na miejscu, albo u Mechanika maszyn do szycia, ulica Bielańska Nr 17 w Warszawie. —10110—2—2

---

**Jest do sprzedania**

# 26,000 łokci bali,

3 calowych, sosnowych, suchych, po kop. 9 łokieć, bierący na miejscu w fol. Kamionek lit. A. za rogatką Grochowską, gdzie są także **Letnie Mieszkania** do najęcia.

—9839—5—6

---

Do wynajęcia od 1 Października 1875 r., w środku miasta **LOKAL,** odpowiedni na

# Zakład z kawą gospodarską,

mianowicie sklep, pokój i piekarnia do pieczenia ciast. Bliższa wiadomość przy ulicy Bednarskiej, domu Nr 17, mieszkania 4, do godziny 9 rano i od 3 do 5 po południu. —9933—4—6

---

# Jedyny środek

**Trociczki** do kadzenia na wytępienie Moli, oraz **Proszek** i **Płyn** na niszczenie tegoż owadu,—poleca skład Wyrobów Chemicznych

# W. DZISIEWSKIEGO,

ulica Senatorska Nr 16 nowy.

—9956—4—6

---

**Do sprzedania** całe urządzenie sklepowe, jako to:

# Szafy, Lustra, Lampy

i **ZNAKI,** wszystko prawie nowe. Widzieć można w magazynie obuwia, ulica Nowy-Świat Nr 28. —10001—4—6

---

# Cement Portland
## z fabryki Grodziec,

Codziennie świeże transporta otrzymuje

**SKŁAD**

# F. ŁAPIŃSKIEGO.

**Ulica Jerozolimska Nr 35.**—4292

---

# Bardzo korzystny interes!

Potrzebna jest spółka zaraz, z kapitałem, około 2,000 rubli do magazynu sukien i strojów damskich. Uprasza się o złożenie adresu w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. E. N.

—10232—3—3

---

# Maszyna do szycia

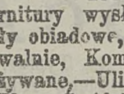
Howego w dobrym stanie, jest do sprzedania ulica Chmielna Nr domu 33 nowy, stróż wskaże. —10303—3—3

---

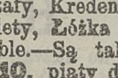
**SZCZENIĘTA,**

Charcik angielski, ładnej rasy, do sprzedania. Ulica Grzybowska, Nr 14 nowy, 1sze piętro od frontu, mieszkania Nr 6. od godziny 3ej do 5ej. Tamże potrzebna **PANNA** uzdolniona do szycia Sukien damskich. —10265—2—3

---



Są do sprzedania
**w Zakładzie Stolarskim**



**RÓŻNE MEBLE.**

Garnitury wysłane i kryte, Szafy, Kredensa. Stoły obiadowe, Krzesła, Tualety, Łóżka Umywalnie, Komody i inne Meble.—Są także i używane,—Ulica Żórawia Nr **10,** piąty dom od Placu S. Aleksandra.—**Ad. Lewanowicz**

—10305—2—6

---

Z powodu wyjazdu po bardzo przystępnej cenie są do sprzedania

# MEBLE,

**Naczynia gospodarskie, Konie, Powozy** i t. d. Aleja Ujazdowska, Nr 11. Wiadomość u Stróża. —10340—3—3

---

Są do sprzedania

# MEBLE.

Garnitury wysłane i pokryte rypsem, różnego fasonu, oraz inne Meble, także są używane, na prowincje, wraz z opakowaniem, bardzo tanio. Ulica Bracka, róg Widok, Nr 2.

—10353—2—6 **L. Brenert.**

---

Jest do sprzedania za przystępną cenę

# Garnitur Mebli,

składający się ze stołu, kanapy, 2 feteli, 6 krzeseł; są też do sprzedania **gzymsa** złocone. Wiadomość: ulica **Marszałkowska Nr 52,** u Tapicera **A. Olszewskiego.** —10450—1—6

---

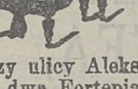
Z powodu wyjazdu są do sprzedania

# MEBLE

a mianowicie: garnitur składający się z dwóch kanap, ośmiu krzeseł i czterech foteli, z drzewa palisandrowego, jedna toaleta damska z 3-ma lustrami, biurko damskie, szafa jesionowa, umywalnia mahoniowa, stolik do kart mahoniowy, kredens jesionowy, dwa wazony alabastrowe z podstawami, kandelabry etc.

Wiadomość przy ulicy Królewskiej pod Nrem 35a, w pomieszkaniu Nr 3, codziennie od godziny 9 do 12 z rana. —10190—3—3

---



W Fabryce Fortepianów

# Małeckiego

przy ulicy Aleksandrja pod Nr 2779 nowy 12 są dwa Fortepiany palisandrowe, bardzo mało używane, do sprzedania za bardzo przystępną cenę; jeden z mechaniką angielską tejże firmy, drugi z mechaniką wiedeńską z fabryki Zembrzuskiego. —10197—3—3

---

# SALON

z przedpokojem i kuchnią, z meblami lub bez takowych, zaraz do wynajęcia za rs. 15 miesięcznie. Nowolipie Nr domu 28, mieszkania Nr 21. —10460—1—1

---

Za rs. 60, jest do wynajęcia

# Mieszkanie,

z meblami, składające się z 4 pokoi, przedpokoju i kuchni, od dnia 17 Lipca do 1 Października, przy ulicy Zielnej Nr 13, stróżka wskaże. —10473—1—1

---

Do wynajęcia w każdym czasie

# Dwa Pokoje,

w oficynie, ze wspólnym przedpokojem, z meblami lub bez mebli, przy ulicy Leszno Nr 7, na drugiem piętrze. Wiadomość na miejscu, w Kancellarji Patrona Strasburgera, od 8 do 10 i od 4 do 7. —10471—1—3

---

Z powodu wyjazdu za granicę, jest do odstąpienia zaraz

# Letnie Mieszkanie

w Wierzbnie, składające się z dwóch pokojów. Bliższe objaśnienie mieć można na miejscu w Restauracji. —10464—1—3

---

W domu wykończającym się przy ulicy Włodzimierskiej pod Nr 40?/9D, własnością Władysława Wołowskiego będącym, są do wynajęcia od 1 Października r. b., rozmaite większe i mniejsze

# LOKALE.

Wiadomość co do cen i warunków na miejscu od godziny 2 do 4 po południu, lub też na Krasińskim Placu, w domu Epstejna Nr 549a, na 1 m piętrze od godziny 9 do 11-ej z rana. —10463—1—3

---

Do wynajęcia od 20 Lipca do 20 Września

# Dwa Pokoje

frontowe, z przedpokojem na 2 piętrze z kompletnem umeblowaniem, samowarem, usługą za rs. 50, ulica Kapitulna Nr 4, z rana do 10 po południu od 4 do 6. Stróż wskaże.

—10490—1—1

---

Do najęcia w każdym czasie, na 1 piętrze, z Balkonami, **Mieszkanie** złożone z Sali obszernej, 3ch Pokoi, Kuchni i Garderoby, do tego Piwnica i Komórka, przy ulicy Nowolipki, Nr 7, za Ogrodem Gimnazjum 2go męzkiego, róg Karmelickiej. —10295—3—3

---

Jest do odnajęcia zaraz

# Pokój Duży

i drugi mniejszy, razem wynajmują się, bez mebli, za cenę przystępną. Nowy-Świat Nr 64, róg Ordynackiej Nr 14 mieszkania.

—10289—3—3

---

Jest do wynajęcia każdego czasu

# LOKAL

świeżo wyrestaurowany, składający się z 5 ciu pokoi alkowy, kuchni, komórki, piwnicy na 1-em piętrze od frontu przy ulicy Trębackiej Nr 640 nowy 5. —10395—1—3

---

Do najęcia od 1-go Lipca r. b. w domu pod Nr 25 przy ulicy Żórawiej w drugim domu od ulicy Marszałkowskiej

# 2 Lokale po 6 Pokoi

z kuchniami i wszelkiemi wygodami. Wiadomość u stróża domu. —10448—1—3

---

Do sprzedania

# Sklep Wiktuałów

Warecka Nr 7. —10455—1—1

---

# MIESZKANIE

umeblowane, składające się z salonu, 4 pokoi, przedpokoju i kuchni jest do wynajęcia na 2 lub 3 miesiące od 1 Sierpnia. Wiadomość w pałacu Stanisława hr. Potockiego, Krakowskie Przedmieście Nr 15, mieszkania 1, codziennie od 11 do 1. 10139—2—3

---

Jest do wynajęcia
**obszerny Pokój z Meblami,**

na 2m piętrze, z Balkonem, na dwa miesiące, za 40 rs. Krakowskie-Przedmieście i róg Podwala, gdzie Apteka Wgo Górskiego. Zastać można od 11 do 1 i od 4 do 7. —10343—2—3

---

# Dwa większe Pokoje

umeblowane, wraz z Kuchnią i dwoma osobnemi wejściami, do wynajęcia przy ulicy Wiejskiej Nr 12, mieszkania Nr 7. Wiadomość bliższa u Stróża. —10352—2—3

---

# Mieszkanie,

parterowe, składające się z czterech pokoi, kuchni, przedpokoju i dwóch piwnic, z dogodnościami i elegancją urządzone, po wyprowadzeniu się dotychczasowych lokatorów, jest do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Obożna Nr 1/2665b, stróż Tomasz lub Rządca domu wskaże. —10431—1—3

---

Przy ulicy Twardej Nr 14 (1097), każdego czasu do najęcia na kwartał lub rocznie,

# Cztery Pokoje,

Przedpokój i Kuchnia, świeżo odnowione, na 2m piętrze od frontu. —10309—2—3

---

# LOKAL

od frontu, składający się z 5 pokoi, przedpoju, kuchni i innych wygódek, przy ulicy Żórawiej Nr 24, z powodu wyjazdu jest do odnajęcia zaraz za zniżoną cenę do końca kwartału, może być także wynajęty i rocznie. Wiadomość w tymże domu, Nr 5 mieszkania.

—10415—1—4

---

# Mieszkanie z meblami.

2 pokoje, umeblowane i kuchnia, na dole od frontu, z powodu wyjazdu jest zaraz do wynajęcia za rs. 25 miesięcznie. Ulica Jasna Nr 1, od rogu S to Krzyzkiej. —10457—1—1

---

W kamienicy W. Ziemiańskiego przy ulicy Lipowej, blisko Obożnej pod Nr 3, do wynajęcia w każdym czasie

# LOKAL

3 pokoje z kuchnią na 1-m piętrze z piwnicą za rs. 250 rocznie. Wiadomość na miejscu. —10376—1—6

---

# SKLEP

z mieszkaniem frontowem i kilka pomniejszych odnowionych

# LOKALI

w każdym czasie do najęcia Twarda Nr 36.

—10007—5—12

---

# Jest do odstąpienia

połowa sklepu przy Magazynie Mód, na fabrykę kwiatów lub też na ubiory damskie, może być i na galanterję. Wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4 w Magazynie Mód. Tamże potrzebne są PANNY do nauki i podręczne. —10462—1—3

---

Do wynajęcia w każdym czasie

# Sklep

**z oknem wystawowem,** wraz z alkową i przedpokoikiem, z urządzeniem gazowem, za rubli 450 rocznie, na Nowym-Świecie pod Nr. 60. Wiadomość udzieli stróż domu Józef.

—10478—1—4

---

# SKLEP

do wynajęcia każdego czasu, w domu pod Nrem 1247, ulica Nowy-Świat. Wiadomość w Cukierni p. Semadeniego. —10477—1—3

---

— Zaginął **Stanisław Sidorowicz,** lat 11 mający, w Niedzielę, w ubraniu letniem szarem, w koszuli kolorowej, umiejący czytać i pisać. Ktoby miał jaką wiadomość, raczy udzielić stroskanym rodzicom, ulica Nowolipie Nr 60 w sklepiku z wiktuałami, lub ulica Ciepła Nr 3, u Kazimierza Sidorowicza.

—10458—1—2

---

# Dowód Banku Polskiego

za Nr 5,272 zaginął, na złożony w Banku bilet rossyjski wygrywający, 2 emissji na rs. 100, ktoby takowy znalazł, proszę odnieść na ulicę Nowy-Świat Nr domu 14, mieszkania 23. —8781—3—3

---

# Nagrody Rsr. 3.

W dniu 10 b. m. w godzinach wieczornych, idąc z ulicy Fabrycznej, Górną i Wiejską, zgubionym został **Plan sytuacyjny** Nieruchomości 3001A w Warszawie. Łaskawy Znalazca za złożeniem tego Planu w Redakcji niniejszego pisma, otrzyma powyższą nagrodę.

—10371— 2—2

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy.)

Дозволено Цензурою.